

Protokół Nr VIII/15
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 25 lutego 2015 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 17³⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył VIII sesję Rady Miasta Bydgoszczy. Powitał Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Radnych Rady Miasta Bydgoszczy, Sekretarza Miasta, Skarbnika Miasta. Ponadto powitał Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele związków zawodowych, prasy, radia i telewizji.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 27 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków

Radni zgłosili następujące kandydatury:
Jakuba Mikołajczaka, Rafała Piaseckiego, Jakuba Mendrego.
Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.
Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.
Wynik głosowania:
W.3a jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.

Ad. pkt 4

Uchwalenie porządku obrad

Radny Ireneusz Nitkiewicz w związku z informacjami na temat Klubu Sportowego Polonia Bydgoszcz poprosił o wprowadzenie do porządku obrad Informacji Prezydenta Miasta o stanie Klubu Sportowego Polonia Bydgoszcz. Radni chcieliby poznać aktualną sytuację Klubu, ustosunkować się do

wszystkich informacji, które obecnie są oraz podjąć słuszną decyzję o dalszych losach tego Klubu.

Radny Tomasz Puławski wniósł o wprowadzenie do porządku obrad apelu do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego, w którym Rada Miasta Bydgoszczy wyrazi oczekiwanie uwzględnienia w tworzonych planach Samorządu Województwa włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego do tzw. kolei metropolitalnej. Projekt apelu został doręczony radnym.

Radny Łukasz Schreiber zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad o Informację Prezydenta Miasta na temat rozdziału środków finansowych na szkolenie sportowe w roku 2015. Dodał, iż wniosek ten w niewielkim zakresie pokrywa się z wnioskiem zgłoszonym przez Pana Radnego I. Nitkiewicza.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgłosił propozycje poszerzenia porządku obrad o następujące punkty:

- projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy.
- pakiet 4 projektów uchwał z inicjatywy Komisji Rewizyjnej:
 - projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.97.2012**),
 - projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.1.2014**),
 - projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.4.2014**),
 - projekt uchwały w sprawie skargi na Prezesa Administracji Domów Miejskich ADM Sp. z o.o z siedzibą w Bydgoszczy (**RM.1510.124.2013**).
- zlecenie zadania do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (**RM.1510.7.2015**). Poinformował, iż jest to skarga skierowana na Prezydenta Miasta Rafała Bruskiego za wydanie zakazu demonstracji rolników w dniu 16 lutego br. przed budynkiem Kujawsko – Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.
- Apel Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.
Odczytał treść apelu:

APEL
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 25.02.2015 roku

w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz

Jako Radni Miasta Bydgoszczy apelujemy do Ministra Skarbu Państwa, Ministra Infrastruktury i Rozwoju oraz Prezesa Zarządu PLL LOT S.A. o zachowanie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.

Od 1 kwietnia 2015r. Eurolot S.A. odwołuje wszystkie obecnie realizowane połączenia. Dotyczy to również połączenia na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz. Ze zdumieniem przyjmujemy te informacje zwłaszcza, że od 26 stycznia 2015r. Eurolot zwiększył liczbę w/w połączeń. Dzięki temu połączenie stało się bardzo atrakcyjne, co potwierdza wzrost liczby pasażerów.

Miasto Bydgoszcz jest jednym z największych miast w Polsce, zajmuje 8. miejsce pod względem liczby ludności. Bydgoszcz jest liderem gospodarczym województwa. Nasze miasto stanowi ważny ośrodek kulturalny, akademicki, medyczny, wojskowy i sportowy. Połączenie na trasie BZG – WAW – BZG jest niezbędne do zapewnienia rozwoju gospodarczego Bydgoszczy oraz województwa kujawsko – pomorskiego. Dzięki strategicznemu położeniu naszego miasta oraz rozwojowi Portu Lotniczego im. Ignacego Jana Paderewskiego rozwija się także lotnicza mapa Polski.

Radni Miasta Bydgoszczy apelują o dalszą realizację tego połączenia. Możliwym rozwiązaniem jest przejęcie w/w połączenia przez Polskie Linie Lotnicze LOT S.A., wzorem innych połączeń. Można również uwzględnić możliwe międzylądowania w Bydgoszczy podczas lotów np. do Szczecina.

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Apelu Rady Miasta Bydgoszczy do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Wynik głosowania:

W.4a *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Apelu Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.

Wynik głosowania:

W.4b *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Informacji Prezydenta Miasta na temat podziału środków finansowych na szkolenia sportowe w 2015 roku.

Wynik głosowania:

W.4c 17 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Informacji Prezydenta Miasta na temat sytuacji w Klubie Sportowym Polonia Bydgoszcz.

Wynik głosowania:

W.4d *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.4e 28 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad 4 projektów uchwał z inicjatywy Komisji Rewizyjnej:

- projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.97.2012**),
- projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.1.2014**),
- projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (**RM.1510.4.2014**),
- projekt uchwały w sprawie skargi na Prezesa Administracji Domów Miejskich ADM Sp. z o.o z siedzibą w Bydgoszczy (**RM.1510.124.2013**).

Wynik głosowania:

W.4f 28 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad zlecenia zadania do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (**RM.1510.7.2015**).

Wynik głosowania:

W.4g 26 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.4h *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Miasta:
 - Nr V odbytej dnia 21 stycznia 2015 r.
 - Nr VI odbytej 28 stycznia 2015 r.
7. Informacja o przygotowaniach do obchodów Roku Mariana Rejewskiego.
8. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Straży Miejskiej o działalności Straży Miejskiej w Bydgoszczy w 2014 roku.
9. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu realizacji Miejskiego Programu Promocji Zdrowia na 2015 rok.
10. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przepisów porządkowych w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.
11. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.
12. Projekt uchwały w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób i bagażu oraz wysokości opłaty manipulacyjnej w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.
13. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz wysokości opłat za parkowanie i sposobu pobierania tych opłat.
14. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (1).
15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (1).
16. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
17. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz za 2014 rok.
18. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli na 2015 rok.

19. Projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego obowiązujących na drugim etapie naboru do publicznych przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, w tym przyznania liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.
20. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektronicznego.
21. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektrycznego nr 3.
22. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Transportowego.
23. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego.
24. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego dla Dorosłych.
25. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Gastronomicznego nr 1.
26. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Organizacji Usług Gastronomicznych.
27. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego.
28. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego dla Dorosłych.
29. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 1 dla Dorosłych.
30. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 2 dla Dorosłych.
31. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Budowlanego dla Dorosłych.
32. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Odzieżowego dla Dorosłych.
33. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego nr 1 dla Dorosłych.
34. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych.
35. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ochrony Środowiska.
36. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ekonomicznej.
37. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ekonomicznej dla Dorosłych.
38. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Księgarstwa.

39. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Mechanicznego.
40. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum nr 26 Sportowego w Bydgoszczy przy ul. Adama Czartoryskiego 18.
41. Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji X Liceum Ogólnokształcącego.
42. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Gimnazjum nr 6 Sportowego w Bydgoszczy w Gimnazjum nr 6 Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy.
43. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Gimnazjum nr 15 Sportowego w Bydgoszczy w Gimnazjum nr 15 Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy.
44. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wilczak – Dolina” w Bydgoszczy.
45. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Babia Wieś – Brda – Toruńska” w Bydgoszczy.
46. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Szwederowo – Orla” w Bydgoszczy.
47. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości gruntowych, niezabudowanych (ul. Promenada – ul. Rybaki).
48. Projekt uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Bydgoszcz udziału w nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Ks. Augustyna Kordeckiego w Bydgoszczy.
49. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości położonej przy ul. Łokietka 54.
50. Projekt uchwały w sprawie zamiany lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy (ul. Ciesielska 3 – ul. Dworcowa 35).
51. Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy (ul. K. K. Baczyńskiego 5 – ul. M. Rejewskiego – Traktorzystów).
52. Projekt uchwały w sprzedaży nieruchomości zabudowanej, położonej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 2, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy.
53. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Wczasowej 27.
54. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Bydgoszcz Wschód – Siemieczek.
55. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Brdujście.
56. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wyżyny.
57. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego.

58. Projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy.
59. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
60. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
61. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
62. Projekt uchwały w sprawie skargi na Prezesa Administracji Domów Miejskich ADM Sp. z o.o z siedzibą w Bydgoszczy.
63. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi. (RM.1510.7.2015).
64. Informacja Prezydenta Miasta na temat podziału środków finansowych na szkolenia sportowe w 2015 r.
65. Informacja Prezydenta Miasta na temat sytuacji w Klubie Sportowym Polonia Bydgoszcz.
66. Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25.02.2015 r. w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.
67. Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25.02.2015 r. do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego w sprawie włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego do tzw. kolei metropolitalnej.
68. Interpelacje, wnioski i zapytania.
69. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
70. Komunikaty.
71. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił o uczczenie minutą ciszy pamięć zmarłego ks. prałata Stefana Brylla, powszechnie znanego kapłana.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż jest to pierwsze posiedzenie Rady Miasta, podczas którego wszystkie miejsca Zastępców Prezydenta są zajęte. Przedstawił powołaną niedawno na stanowisko Zastępcy Prezydenta Miasta Panią Iwonę Waszkiewicz, osobę doskonale wszystkim znaną, która do tej pory sprawowała nadzór nad sprawami oświatowymi, edukacyjnymi. Jakość pracy, wieloletnie doświadczenie oraz wzajemne kontakty pozwoliły uznać, że jest to bardzo dobry kandydat na funkcję Zastępcy Prezydenta Miasta. Jednocześnie, oprócz tych zadań, za które do tej pory odpowiadała Pani I. Waszkiewicz, zostały Jej powierzone sprawy polityki społecznej, kultury oraz inne kompetencje, szczegółowo wymienione w regulaminie Urzędu Miasta. Wyraził nadzieję, że dobra współpraca, o której wielokrotnie słyszał od radnych,

będzie także podobnej jakości, satysfakcjonująca zarówno radnych jak i mieszkańców na przyszłość.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński pogratulował Pani Iwonie Waszkiewicz powołania na funkcję Zastępcy Prezydenta Miasta. Życzył spokojnej, ale jednocześnie bardzo mocno wyťažonej pracy.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wobec braku uwag, sprawozdania zostały przyjęte.

Ad. pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokoły z sesji:

- Nr V odbytej dnia 21 stycznia 2015 r.,
- Nr VI odbytej 28 stycznia 2015 r.

były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Przyjęcie ww. protokołów zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.6a 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Protokoły zostały przyjęte.

Ad. pkt 7

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przedstawiła, w informację o przygotowaniach do obchodów Roku Mariana Rejewskiego. Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Straży Miejskiej o działalności Straży Miejskiej w Bydgoszczy w 2014 roku.

Poinformował, iż w roku 2014 Straż Miejska wystawiła 11 tys. 182 patrole. Była większa ilość patroli pieszych niż w roku 2013, których w tamtym czasie było 4 tys., natomiast więcej było wówczas patroli zmotoryzowanych. Oznajmił, iż osobiście opowiada się za patrolami pieszymi, gdyż przynoszą one lepsze efekty.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu i załączniku do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Radna Monika Matowska oznajmiła, iż bardzo się cieszy, że Straż Miejska w Bydgoszczy zdecydowała się przystąpić do Programu Certyfikacji i Standaryzacji Straży Miejskich i Gminnych. Dodała, iż uczestniczyła w konferencji i wie, że nie wszystkie straże przeszły program pilotażowy. Zatem nie jest to dość proste i tym bardziej cieszy się, że Straż Miejska podejmuje tak trudne wyzwania.

Odniosła się do działalności Straży Miejskiej, która bardzo często jest niedoceniana, a jednocześnie cenna, czyli do profilaktyki. Pan Komendant mówił o szeroko rozbudowanej współpracy z seniorami, dziećmi, radami osiedla, prowadzonymi działaniami z BORPA, także kulturalnymi i sportowymi. Podziękowała za to serdecznie.

Ponadto zapytała, ile było odwołań od mandatów wystawionych przez Straż Miejską za niewłaściwe parkowanie?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust oznajmił, iż powyższe pytanie jest bardzo trudne. Obywatele bardzo często myślą uprawnienia Komendanta Straży Miejskiej, który nie posiada takowych do anulowania mandatu. Jeżeli obywatel przyjmie mandat, staje się on prawomocny. Takie odwołanie przysługuje obywatelowi tylko i wyłącznie do sądu.

Radna Monika Matowska zapytała o odmówienie przyjęcia mandatu i złożenie wniosku do sądu?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust poinformował, iż Straż Miejska wystąpiła do sądu 707 razy. Nie dotyczyło to jednak tylko i wyłącznie odmowy przyjęcia mandatu.

Powiedział, iż strażnik, czy policjant występujący na drodze jest sędzią jednoosobowym w danej sprawie. Prawem obywatela jest odmowa przyjęcia mandatu i wówczas sprawę kieruje się do sądu. Organ niezawisły wydaje wyrok w składzie niejednoosobowym. Można przyjąć, że na ponad 20 tysięcy, 707 razy wystąpiono do sądu. Nie są to jednak dokładne dane jeśli chodzi o nieprzyjęcie mandatu, ponieważ niekiedy są sprawy skomplikowane, które także są kierowane do sądu bez odmowy przyjęcia mandatu.

Radny Marek Gralik powiedział, iż Straż Miejska należy do tej sfery działań w życiu Miasta, która podlega bardzo wnikliwej analizie i obserwacji ze strony mieszkańców. W związku z tym, z całą pewnością, liczba skarg, która nie tyle jest adresowana do Straży Miejskiej, co na jej temat, znacznie przewyższa tę, która praktycznie do Straży wpływa. Z rozmów potocznych z mieszkańcami na dyżurach radnych wiemy, że mieszkańcy skarżą się na różnego rodzaju zachowania Straży Miejskiej m.in., że w porze zimowej strażnicy „wygrzewają” się w samochodach wychodząc tylko od czasu do czasu z tego ciepłego miejsca,

a także ostatnio – jak to zostało opisane przez jego studentów – kiedy Straż Miejska zaparkowała niewłaściwie samochód na terenie parkingu przy Łuczniczce po to, żeby karać tych, którzy źle zaparkowali swoje pojazdy. Studenci zrobili zdjęcia, zawiadomili Policję. Niestety nie wie, jakie były dalsze losy tego zajścia, ale chciałby zwrócić uwagę na tego typu zachowania, ponieważ one w sposób zdecydowany psują obraz Straży Miejskiej.

Powiedział, iż spodziewał się większej analizy, bardziej pogłębionej w stosunku do tej sfery działań Straży Miejskiej, która miała miejsce w 2013 roku. Na stronie 3 przedstawionego materiału są zgłoszenia wpływające do Straży Miejskiej. Było ich dokładnie 22 tysiące 684. Poniżej, na stronie 5 jest kolumna dotycząca efektów podjętych działań. Tych efektów podjętych działań w ujawnionych wykroczeniach jest blisko 41 tysięcy. Rozumie, że ta kolumna ma niewiele wspólnego z pierwszą kolumną. W związku z tym zapytał, jakie są efekty, jednak nie chodzi o podjęte działania w ogóle, wynikające z pracy Straży Miejskiej, tylko jakie są efekty działań na skutek zgłoszeń wpływających do Straży Miejskiej? Inaczej mówiąc, na owe 22 tysiące 684 zgłoszenia do Straży Miejskiej, ile było interwencji, czy było ich 220 tysięcy 684 i czym one się zakończyły? Tego brakuje, to jest bardzo istotna informacja, jak Straż reaguje na zgłoszenia ze strony mieszkańców?

Ponadto odniósł się do kolejnej kwestii dotyczącej zagadnień fundamentalnych. Zapytał, w jakich obszarach działań Straży Miejskiej nastąpiła, zdaniem Pana Komendanta, poprawa w stosunku do roku poprzedniego? Jest to istotne, Straż Miejska była poddana poprzednio dużej krytyce, próbowano nawet zorganizować referendum. Wówczas Straż Miejska podjęła dosyć skuteczne działania poprawiające własny wizerunek, ale również efekty działań. Poprosił o odpowiedź na to pytanie.

Ponadto zapytał, czy jest coś, co przeszkadza Straży Miejskiej w jeszcze lepszym wypełnianiu swoich obowiązków? Zatem jest to pytanie o potrzeby Straży Miejskiej. Dodał, iż nie pyta zupełnie bez kozery, ponieważ wiadomo jest, że Straż Miejska ubiegała się o to, by mieć swoją własną, nową siedzibę, aby powstało jedno duże, rozbudowane centrum monitoringu. W miejscu lokalizacji, która była pierwotnie na to wskazana, te zamierzenia nie będą realizowane, co wcale nie oznacza, że tego typu działania są zaniechane. Jak rozumie, Prezydent Miasta będzie poszukiwał innej siedziby. Uznał, iż pytania o potrzeby Straży Miejskiej są jak najbardziej wskazane, bo być może jest coś, co Rada Miasta może przygotować dla Pana Komendanta, żeby jeszcze lepiej ta funkcja była spełniona.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust poinformował, iż zgłoszenia wpływające do Straży Miejskiej, to są zgłoszenia na telefon alarmowy. Jeżeli wziąć pod uwagę efekty podjętych działań do ujawnionych wykroczeń, jest to suma tego, co było zgłoszone oraz co zostało poczynione z własnej inicjatywy strażników. To jest wszystko razem ujęte. Tutaj dodatkowo musiałaby powstać jeszcze jedna tabela dotycząca zgłoszenia oraz tego, co za zgłoszeniem idzie.

Dodał, iż te dane gdzieś są, tylko one nie są do niczego potrzebne. Posłużył się przykładem, gdzie zgłoszeń dot. zwierząt bezpańskich jest 1.228, a efektów podjętych działań, czyli dowóz do schroniska, to liczba 661. Zatem jest to o połowę mniej. Jeżeli jest zgłoszenie, strażnik musi dojechać, znaleźć psa i nie musi on być odwieziony do schroniska, ponieważ znalazł się właściciel, któremu zwierzę zostało oddane. Jednak zgłoszeń było 1.228 i tyle razy Straż Miejska interweniowała, natomiast efekty podjętych tutaj działań nie koniecznie muszą być. Podkreślił, iż jeśli wpłynie zgłoszenie na telefon alarmowy, nie ma możliwości, aby Straż Miejska nie podjęła działania.

Ponadto zwrócił uwagę, że w ubiegłym roku było o wiele więcej patroli pieszych, a na patrole zmotoryzowane strażnicy mają udawać się tylko na interwencje. Mówił o tym, ponieważ w przedmiotowej informacji nie zostało ujęte, że było o ponad tysiąc więcej patroli pieszych niż w roku ubiegłym.

Odnosił się do kwestii referendum. Oznajmił, iż od tego momentu minęło sporo czasu. Po roku zostały przeprowadzone badania. Przez ten czas został wykonany szereg rzeczy naprawczych m.in. późniejsze badania wykazały wzrost wszystkich pozytywów względem Straży Miejskiej. Po referendum została założona strona internetowa, na której są wszystkie dane na temat Straży. Jest 250 wejść na tę stronę. Trudno jest mówić o wszelkich działaniach, ponieważ miały one szerokie spektrum naprawcze.

Jeśli chodzi o potrzeby Straży Miejskiej, na pewno wskazany jest nowy budynek. Poprawiłby on zdecydowanie organizację pracy Straży Miejskiej. Obecnie jest sytuacja tego typu, że są trzy dyżurki. Gdyby był jeden budynek, byłaby jedna dyżurka i więcej strażników wyszłoby na ulice. Wówczas inna byłaby struktura Straży, inaczej by ona funkcjonowała.

Jest jeszcze kwestia monitoringu. Obecnie brakuje miejsca, ponieważ pomieszczenia, gdzie jest monitoring są tylko w budynku Komendy Miejskiej Policji i Komisariatu Bydgoszcz – Śródmieście, które podlegają Policji, a monitoring obsługiwany przez pracowników cywilnych Straży Miejskiej. Nie ma pomieszczeń, aby zwiększyć monitoring i pracowników do jego obsługi. Są to niezbędne rzeczy na poprawę funkcjonowania Straży Miejskiej.

Stwierdził, iż działania podjęte przez Straż w od 2013 roku poprawiły się, m.in. dlatego, że spadła ilość wszelkich wykroczeń.

Radny Marek Gralik poprosił, aby w przyszłorocznym zestawieniu zostało pokazane, jakie były efekty działań na skutek interwencji mieszkańców. Byłby to wówczas bardzo dobry przekaz dla mieszkańców, że warto do Straży Miejskiej dzwonić, interweniować.

Radny Łukasz Schreiber odniósł się do jednej z podejmowanej przez Straż Miejską akcji „Kino na Temat”. W sprawozdaniu jest dość ogólna informacja o wyświetlanych filmach m.in. na temat tolerancji. Chętnie szerzej wysłuchałby informacji na temat tego punktu, czemu to służy, jak duże jest zainteresowanie i odbiór tej akcji?

Ponadto oznajmił, iż dołącza się do słów Pana Radnego M. Gralika. Jednocześnie zauważył bardziej elastyczne podejście Straży Miejskiej do mieszkańców i ich problemów. Natomiast z dość dużym optymizmem przyjmuje zapis, iż działania Straży Miejskiej przyczyniły się do zmniejszenia ilości osób złapanych za wykroczenia prędkości.

Zgłosił drobną uwagę na przyszłość. W przedmiotowym dokumencie pojawia się notorycznie jeden błąd ortograficzny – używając skrótu „tysięcy”, nie robi kreski przy literze „s”.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust powiedział, iż w przedstawionym materiale zwrócił uwagę na jedną akcję – olimpiadę „Bezpieczny i przyjazny region”, gdzie jest konkurs prowadzony wspólnie z Wyższą Szkołą Bankową w Toruniu. Akcja „Kino na Temat” jest prowadzona wspólnie z Kinem Helios. Na seansach są strażnicy, w głównej mierze zajmuje się tym Zespół Profilaktyki. Nie są to strażnicy, którzy pełnią służbę na ulicy, lecz specjaliści w swojej dziedzinie. Chodzi tutaj głównie o kwestie prawne, bądź związane z zażywaniem narkotyków. Są różne programy dostosowane do danych problemów.

Radny Janusz Czwojda powiedział, iż godne podkreślenia są rzeczy, które utrzymują się w Straży Miejskiej, m.in. około 55% pouczeń, czyli jest to pewna przyjazność, a niekoniecznie zawsze penalizacja. Ważne jest, że tylko 20%, a nie jak w niektórych strażach do 50, 70% dochodzi liczba ujawnianych wykroczeń. Istotnym jest skutek, który osiągamy, czyli spadek o 10% mniej. Odniósł się do zmniejszającej się liczby nietrafionych wniosków do sądu. Zapytał, z czego to wynika? Obserwuje tę sytuację od lat i zauważył, iż około 12 lat temu było to 10%, co było sukcesem, kilka lat temu – 5%, a obecnie doszliśmy do symbolicznego 1% spraw, których sąd nie uznał. Czy to są jakieś specjalne działania Straży w tej mierze?

Ponadto zapytał, czy obecna sytuacja lokalowa uniemożliwia, utrudnia, czy też pozwala na prawidłowe wykonywanie zadań przez Straż Miejską?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust powiedział, iż obecna lokalizacja, warunki, pozwalają na wykonywanie zadań przez Straż Miejską. Jeśli udałoby się pozyskać lepszą lokalizację, działania byłyby jeszcze bardziej zadowalające.

Ponadto oznajmił, iż świadomość prawna społeczeństwa rośnie. Są jednak sprawy, które budzą wątpliwości. Posłużył się przykładem ul. Jezuickiej, gdzie jest wyznaczone miejsce dla osób niepełnosprawnych. Jest tam wątpliwa kwestia oznakowania, czy powinno być poziome, czy też pionowe. Część obywateli twierdzi, że musi być oznakowanie poziome, natomiast trudno jest malować po kostce granitowej.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż bydgoska Straż Miejska jest jedną z najstarszych w kraju i kiedy tworzona była w pierwszej kadencji samorządu, była wzorcowa dla innych miast. W związku z tym ma bardzo duży dorobek.

Przedmówcy mówili o wizerunku strażników, który faktycznie jest różny. Są przypadki, gdzie rzeczywiście można zauważyć ociągających, czy kryjących się, stojących gdzieś na uboczu strażników, ale są też i aktywni. Zwrócił uwagę na wzrastający z roku na rok poziom kultury interwencji, szczególnie u strażników starszych.

Podziękował Straży Miejskiej za ochronę montażu Fontanny Potop. To była bardzo trudna akcja, ponieważ przez 7 dni, całodobowo zabezpieczano cenne materiały, co dodatkowo było uciążliwe.

Ponadto oznajmił, iż w wystąpieniu Komendanta Straży Miejskiej zaniepokoiła go pewna proporcja działań interwencyjnych. Na pierwszym miejscu jest kwestia parkowania. Uważa, że jest to niezgodne z trendami cywilizacji. Człowiek współczesny porusza się głównie pojazdami indywidualnymi, mechanicznymi i w związku z tym musi gdzieś parkować. Co innego, kiedy się parkuje i jest jakaś blokada, gdzie nie może przejechać tramwaj, a co innego, gdy ktoś parkuje „wciskając się”. Z podziwem obserwował jak parkują Paryżanie. W zasadzie w Paryżu wszędzie można parkować. Zatem, generalnie rzecz biorąc, to, co obserwujemy dzisiaj, czyli „wypędzanie” pojazdów mechanicznych ze Starego Miasta, budzi ogromny sprzeciw i z pewnością nie sprzyja wizerunkowi Straży Miejskiej, która wykonuje polecenia Prezydenta. Uważa, że strażnicy są ofiarami złej polityki jeśli chodzi o komunikację wewnątrz miasta.

Ponadto powiedział, iż jest taki obszar, o którym Pan Komendant niewiele mówił i Straż Miejska faktycznie w tym nie uczestniczy, czyli problem czystości, porządku posesji. Nie chodzi tutaj o odpady komunalne, ale m.in. o płoty, zaniedbane trawniki, czy działki widoczne z ulicy, przy których leżą stare meble i śmieci. Można taką sytuację zaobserwować na Szwederowie. Stąd uważa, że należałoby upomnieć właścicieli danych posesji i poprosić o dbałość terenów. Kiedy 25 lat temu powoływano Straż Miejską w Bydgoszczy, to przede wszystkim zakładano tego typu działania, a nie takie, które wyręczają Policję, czy utrudniają to, co we współczesnym mieście jest najważniejsze. O pomyślności miasta w znacznym stopniu decyduje ruchliwość mieszkańców, a ta z kolei jest przez Straż Miejską, z woli polityki Prezydenta Miasta, blokowana. Nie wierzy, że Stare Miasto ożyje jeśli będą likwidowane parkingi naziemne i będzie miało miejsce rygorystyczne „przepędzanie”. Dodał, iż był świadkiem, kiedy strażnik miejski „przepędzał” ze Starego Miasta gości z Warszawy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż ma odmienne zdanie. Uważa, że Stary Rynek i okoliczne uliczki powinny być wolne od pojazdów.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust podziękował za pochwałę Straży Miejskiej za ochronę Fontanny Potop.

Ponadto wyjaśnił, iż na pojazdach Straży Miejskiej są GPS-y, stąd osobiście ma nad nimi nadzór. Jeśli zaś chodzi o pojedynczych strażników, jest to utrudnione.

Odnosił się do uwag dotyczących parkowania. Oznajmił, iż przepisy obowiązują wszystkich. Jeżeli są określone znaki ustawione na drodze i prawo zostaje złamane, trzeba podjąć stosowną interwencję. Zgłoszenia determinują pracę Straży Miejskiej, nie są one wymyślane, lecz w takiej ilości wpływają.

Radny Tomasz Rega powiedział, iż odkąd pamięta, przy corocznych wystąpieniach Komendanta Straży Miejskiej, zawsze zgłaszał jeden bardzo ważny postulat mieszkańców Glinek i Wyżyn. Chodzi o niedzielną giełdę na stadionie Chemika. Do niedawna sytuacja ta budziła ogromne oburzenie mieszkańców kwartału tych dzielnic. Samochody przyjeżdżające do Bydgoszczy, często na rejestracjach okolicznych powiatów, parkowały wszędzie, gdzie było to możliwe. Żadną przeszkodą dla tych kierowców nie był fakt, iż jest tam posadzony trawnik, albo znajduje się przejście dla pieszych. Jednak tak było tak do niedawna. Obecnie chciałby podziękować, ponieważ dużo w tej mierze się zmieniło, być może w wyniku wcześniej zgłaszanych przez niego interpelacji. Straż Miejska zainteresowała się tym problemem. Dzisiaj teren zielony jest przez strażników miejskich grodzony specjalnymi taśmami, a kierowcy nie próbują ich omijać i w tym miejscu parkować. Po zakończonej giełdzie, dzięki interwencji Straży Miejskiej, następuje szybka akcja porządkowania terenu. Serdecznie podziękował za to, że ciągłe interpelacje w tej sprawie oraz coroczne przypominanie przyniosły pozytywne efekty.

Radny Jarosław Wenderlich odniósł się do kwestii poleceń, które wydawała Straż Miejska w 2014 roku. Ze sprawozdania wynika, iż wydano 803 polecenia, w tym 679 poleceń porządkowych. Chciałby dopytać o rozróżnienie kwestii poleceń i poleceń porządkowych, gdyż jak rozumie nie są to polecenia w rozumieniu ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Ponadto, jeżeli były wydawane takie polecenia, czy Straż Miejska dysponuje określoną statystyką, jakie były ich efekty, czy jest to kontrolowane w jakiś sposób?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust poinformował, iż po wydaniu polecenia obowiązuje określony termin, przeważnie 7 – dniowy i jest kontrolowane, czy zostało ono wykonywane. Dodał, iż z poleceniami nie ma żadnych problemów, a dotyczą one obywateli Bydgoszczy, przeważnie właścicieli prywatnych posesji. Z reguły polecenia są wykonywane.

Prezydent Miasta Rafał Bruski odniósł się do jednej z kwestii poruszonej przez Radnego M. Gralika. Powiedział, iż były czynione starania, aby Straż Miejska miała nową siedzibę, czyli lepsze warunki pracy umożliwiające komfort, a przede wszystkim skuteczność. Podkreślił, iż to właśnie od Pań i Panów noszących mundury mieszkańcy oczekują głównie skuteczności oraz dbania o porządek. Jednak obecnie jest sytuacja, kiedy trzeba pilnie skorzystać

z wielkiej szansy dla Miasta, czyli powołania i powstania w Bydgoszczy instytucji Zarządu Dorzecza Wisły. Stąd poprosił Komendanta, wszystkich strażników miejskich oraz radnych o zrozumienie. Nadal trwają poszukiwania nowego miejsca, na pewno te działania będą nadal kontynuowane.

Ponadto odnosząc się do wypowiedzi Radnego S. Pastuszewskiego, zaprzeczył, że Prezydent Miasta wydaje jakiegokolwiek polecenia Straży Miejskiej. Stwierdził, iż Pan Radny w potoku słów potrafi mówić często o zdarzeniach, które nie mają miejsca. Jeżeli jest taka potrzeba, Komendant, czy każdy strażnik miejski może osobiście odpowiedzieć, czy Prezydent Miasta wydał mu kiedykolwiek polecenie?

Radny Szymon Róg zapytał Komendanta Straży Miejskiej, czy obowiązują minimalne dzienne limity mandatów, które strażnicy mają nałożyć? Nasuwa się ta myśl, gdyż osobiście miał okazję taką sytuację zauważyć na ul. Długiej. Strażnik stał przy wjeździe w tą ulicę i zatrzymywał kilka pojazdów jednocześnie, obchodząc po kolei każdy z nich wypisywał mandaty.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust poinformował, iż w Straży Miejskiej nie obowiązują żadne limity mandatów.

Jeżeli strażnik miejski zostanie wezwany do jednego źle zaparkowanego pojazdu i okaże się, że jest dodatkowo pięć innych nieprawidłowo zaparkowanych samochodów, to niestety musi zająć się tymi pozostałymi również. Kierowca pojazdu, którym zajęła się Straż może napisać skargę, że została nałożona na niego kara, a reszta kierowców takowej nie otrzymała.

Radny Łukasz Schreiber powiedział, iż jeżeli chodzi o centrum Dorzecza Wisły, w styczniu br. na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku dla Miasta Bydgoszczy i Powiatu Bydgoskiego, Prezydent Miasta wspominał, że lokalizacja przy ul. K. Baczyńskiego będzie jedną z trzech, która jest brana pod uwagę. Rozumie, że innych lokalizacji radni nie poznali. Stąd może mieć wątpliwości, czy nie była jedyną. Wcześniej także padały słowa o konieczności przeznaczenia tego budynku na potrzeby centrum monitoringu. W związku z tym zapytał, jaki priorytet dla Prezydenta ma rozwiązanie tej kwestii? O to samo chciałby dopytać Pana Komendanta, jak bardzo do dobrego funkcjonowania pilne jest takie miejsce? Uważa, że warto byłoby mieć taką wiedzę.

Ponadto, odnosząc się do słów Radnego S. Pastuszewskiego, oznajmił, iż Radny nie użył słów, w których by implikował Panu Prezydentowi takie zachowania, lecz powiedział o swoim odczuciu i doświadczeniach z praktyki.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż były zaawansowane plany, ponieważ zostało wydane pozwolenie na przeprowadzenie prac budowlanych. Zatem tak naprawdę to był etap, kiedy można było ogłosić przetarg. Ze względu na to, czy Zarząd Dorzecza Wisły zostanie uruchomiony 1 stycznia 2016 r. w Bydgoszczy, czy też nie, priorytety się zmieniły. Obecnie trwają poszukiwania nowej lokalizacji związanych z poprawą warunków pracy Straży Miejskiej. Podkreślił, iż Straż funkcjonuje i będzie funkcjonować w przyszłym

roku jak również za dwa lata. Natomiast Zarząd Dorzecza Wisły może pojawić się teraz, albo nigdy, bo powstanie w innym miejscu. Zatem jest to oczywiste, jak pilnie trzeba było działać. Przedstawiciel Ministerstwa Środowiska przyjechał do Bydgoszczy i stwierdził, iż potrzebny jest oddzielny budynek, gdyż taka jest ranga Zarządu Dorzecza Wisły, a także ze względu na bezpieczeństwo, ponieważ będą tam dane wrażliwe, chronione ze względu na dostępność do funkcji związanych z bezpieczeństwem państwa powodziowym i nie tylko. Takie były oczekiwania i takowe na ten moment można było spełnić wyłącznie poprzez wskazaną nieruchomości. Wyraził nadzieję, że wszystkie te plany zostaną zrealizowane. Dodał, iż niniejsza propozycja została zaakceptowana przez Ministra Środowiska. Jednocześnie powiedział, iż nie jest to temat, który łatwo przeszedł władarzom i politykom z takich miast, jak: Kraków, Warszawa, Gdańsk, że właśnie ta instytucja będzie ulokowana w Bydgoszczy. Zachęcił wszystkich do tego, aby jednym głosem wspierali ten proces. Dodał, iż 31 grudnia nastąpi gotowość funkcjonowania Zarządu Dorzecza Wisły, instytucji o charakterze centralnym, w skład której będą wchodziły także pewne delegatury. W Bydgoszczy będzie serce tej instytucji, stąd Wisła będzie zarządzana i jej całe dorzecze, czyli tak naprawdę ponad połowa kraju w kwestiach wodnych.

Ponadto odnosząc się do wypowiedzi Radnego Ł. Schreiber, który ma wątpliwości co do tego, czy Radny S. Pastuszewski w swej wypowiedzi stwierdził, iż strażnicy miejscy wykonują polecenia, zachęcił do nagrania, można to zweryfikować. Podkreślił, iż jest zawsze pewien tego, co mówi.

Radny Łukasz Schreiber powiedział, iż z wypowiedzi Pana Prezydenta można odnieść wrażenie, że on, czy jakaś grupa osób była przeciwna temu, że Zarząd Dorzecza Wisły powstaje, czy też niezadowolona z tego, że to będzie ten budynek. Tak nie jest. Uważa to za jeden z sukcesów Prezydenta. Absolutnie nie negował sensowności centrum Dorzecza Wisły, nie było to jego zamiarem. Chciałby tylko dowiedzieć się, czy są obecnie jakiegokolwiek propozycje lokalizacji centrum monitoringu, a jeżeli nie, w jakim terminie Prezydent Miasta przewiduje ewentualne przeniesienie go do oddzielnego budynku?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż Prezydent powiedział, iż obecnie priorytetowym zadaniem jest lokalizacja kierownictwa Dorzecza Wisły. Jednak cały czas ma tę sprawę na względzie i znajdzie godną siedzibę dla Straży Miejskiej.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust oznajmił, iż Straż Miejska od 15 lat funkcjonuje, i według jego oceny funkcjonuje nieźle. Nie można się dziwić, że były plany, aby warunki poprawić, niemniej jednak Straż będzie funkcjonowała nadal.

Jeśli chodzi o polecenia porządkowe, dotyczą one głównie posesji. Natomiast inne polecenia mogą mieć różny charakter np. może to być usunięcie wraku.

Radny Mirosław Jamroży odniósł się do wypowiedzi Komendanta Straży Miejskiej, który powiedział o zwiększonej ilości patroli pieszych. Zapytał:

- czy patrole piesze Straży Miejskiej są zsynchronizowane z patrolami Policji?
- czy te patrole są przewidziane w całej Bydgoszczy, czy tylko w centrum Miasta?

Oznajmił, iż od zawsze mieszka na starym Szwederowie i tam raczej nie ma bojaźliwych ludzi, jednak przejawy chuligaństwa mają dzisiaj różny wymiar. Przyznał, iż ostatnio żadnego patrolu Straży Miejskiej nie widział na tymże osiedlu. Być może takowy nie jest przewidziany, nie twierdzi, że musi być. Jeśli jednak patrole są zwiększone, wyraził nadzieję, że na Szwederowie także się pojawią.

Ponadto powiedział, iż strażnicy to przede wszystkim pracownicy. Nie chciałby być na ich miejscu, kiedy muszą karać mieszkańca Bydgoszczy, ponieważ takie są przepisy, takie otrzymali zgłoszenie, czy ktoś takie polecenie im wydał. Nie bez powodu mówi o tym, że ktoś takie polecenie wydał strażnikom, bo jak można wytłumaczyć fakt, że za jedno takie samo przewinienie jak np. złe parkowanie, zdarza się, że jedni strażnicy dają pouczenie, a inni nakładają mandat. Uważa, że wiąże to się z faktem rejestrowania tych sytuacji przez monitoring i wówczas strażnicy nie mają innego wyjścia. Jeżeli myli się, poprosił o wytłumaczenie tej kwestii. Dodał, iż woli rozmawiać z takimi strażnikami, którzy dadzą pouczenie, a jeśli okaże się, że jest to notoryczne łamanie przepisów prawa przez kierowcę, oczywiście jest, że zostaje nałożony mandat.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust wyjaśnił, iż patrole są ściśle skorelowane z Policją, co wynika ze sprawozdania. Nie ma żadnego podziału, praktycznie cała Bydgoszcz ma swoich dzielnicowych w Policji i Straży Miejskiej. Nie ma takiej sytuacji, żeby jakaś dzielnica była pomijana. O rozkładzie patroli decyduje głównie kwestia bezpieczeństwa.

Jeżeli chodzi o nakładanie mandatów karnych, podał proporcje i uważa, że nie są one dramatyczne. Straż Miejska w Bydgoszczy nie jest bardzo restrykcyjna. Dodał, iż każde wykroczenie ma określone widełki mandatowe. Jednak przy parkowaniu będzie inna sytuacja kwotowa, bo np. kara za parkowanie na zakręcie wynosi od 300 zł do 500 zł. Niektóre mandaty są bezwzględne jak np. zajęcie miejsca dla osoby niepełnosprawnej, nie podlega to żadnej dyskusji i mandat wynosi 500 zł. Podobnie jest przy automatycznym holowaniu. Oczywiście pewną dowolność strażnik ma, jednak żadne limity mandatowe nie istnieją.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.8a 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 12 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/46/15.

Ad. pkt 9

Dyrektor Wydziału Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Regina Politowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu realizacji Miejskiego Programu Promocji Zdrowia na 2015 rok. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Polityki Zdrowotnej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.9a *jednomyślnie tj. 17 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/47/15.

Ad. pkt. 10, 11, 12

Zastępca Dyrektora ds. Transportu ZDMiKP Rafał Grzegorzewski przedstawił projekty uchwał:

- w sprawie ustalenia przepisów porządkowych w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy,
- w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy,
- w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób i bagażu oraz wysokości opłaty manipulacyjnej w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.

Zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie wysokości opłat dodatkowych, w sytuacji gdy ważność biletu upłynie dzień wcześniej - opłata nie wynosiłaby 20 – *krotność*, a 4 – *krotność wartości biletu normalnego*. Opłata będzie wynosiła 12 zł.

Kolejna korekta dotyczy opłaty manipulacyjnej, z której zwolnieni są uczniowie szkół. Przepisy ustawy prawo przewozowe nie rozgraniczają osób. Dodał, że w momencie anulowania opłaty dodatkowej ZDMiKP jest zobowiązany pobrać opłatę manipulacyjną od każdego pasażera. W związku z powyższym zapis zostaje wykreślony z projektu uchwały.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Radny Marek Gralik poprosił o przedstawienie opinii Komisji do projektów uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej,

Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Rodziny i Polityki Społecznej.

Radny Marek Gralik wyraził zadowolenie z przedstawionej autopoprawki dotyczącej pobierania 4 – krotności, a nie 20 – krotności ceny za przejazd na podstawie biletu okresowego imiennego, który utracił ważność w dniu poprzedzającym kontrolę. Zastanawia się, czy Radni Platformy Obywatelskiej poprą zaprezentowaną zmianę. Przypomniwał, że podobny wniosek został zgłoszony podczas posiedzenia Komisji Rodziny i Polityki Społecznej wówczas proponowana zmiana zamiast 20 – krotności, miała wynieść 5 – krotność. Radni PO głosowali „przeciw”. Dodał, że Komisja przegłosowała wniosek. Następnie doszło do skandalicznej sytuacji, w której Radni PO zwrócili się do Radnych SLD, którzy wstrzymali się od głosu ze zdaniem: „*Teraz będziecie musieli się tłumaczyć*”. Zauważył, że Radni Prawa i Sprawiedliwości zgłaszają poprawki do różnych projektów uchwał. Dodał, że niedopuszczalne jest odrzucanie poprawek tylko i wyłącznie z powodu, iż zostały zgłoszone przez Radnych PiS. Zaproponował więcej refleksji Radnym PO. Wyraził nadzieję, że Radni PO poprą wniosek zgłodzony przez Prezydenta Miasta. Podziękował Prezydentowi Miasta za uwzględnienie wniosku Radnych PiS.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński w imieniu członków Sojuszu podziękował Radnemu M. Gralikowi za dbałość o wizerunek SLD. Jednak w SLD ten głos nie został odnotowany i nie wpłynął na aktywności i kontakty z Radnymi PO.

Dodał, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska podjęła wniosek, aby w *Rozdziale III* dotyczącym *przewozu rzeczy i zwierząt* w § 6 *ust. 3* zmienić zdanie: „*Przewożony plecak powinien być zdjęty z pleców i trzymany w ręku lub postawiony obok pasażera*” na zdanie: „*Przewożony duży plecak turystyczny powinien być zdjęty z pleców i trzymany w ręku lub postawiony obok pasażera*”.

Radny Jakub Mikołajczak w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków, poinformował, że wpłynął wniosek intencyjny Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska do projektu uchwały w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy, w sprawie przeprowadzenia analizy dotyczącej bezpłatnego dojazdu dla uczniów szkół rejonowych od klas 0 – 3 w Bydgoszczy mieszkających w promieniu powyżej 3 km.

Radny Łukasz Schreiber uważa, że należy doprecyzować, czy zgodnie z zapisami porządkowymi § 4, § 6 oraz innymi firma kontrolująca może wymierzać kary? Dodał, że zapis § 6 stwierdza jednoznacznie, że plecak powinien być zdjęty z pleców. Podczas posiedzenia Komisji padła sugestia, aby kwestią plecaka zajmował się kierowca. Poprosił o przedstawienie informacji w powyższej kwestii.

Radny Janusz Czwojda stwierdził, że kwestia przedstawiona przez Radnego J. Mikołajczaka, a zgłoszona przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska jest uregulowana w ustawie o systemie oświaty, która mówi, że gmina ma obowiązek zrekompensować dojazdy uczniów w sytuacji, gdy uczeń musi pokonać powyżej 3 km do swojej, rejonowej szkoły. Wyjaśnił, że w Bydgoszczy taka sytuacja dotyczy dwóch szkół. Dodał, że dzieci mają wykupione bilety.

Wyjaśnił, że firmy kontrolujące mają uprawnienia tylko w zakresie kontroli opłat za przejazdy. Firmy te nie zajmują się przestrzeganiem przepisów porządkowych.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał Radcę Prawnego, co oznacza stwierdzenie „duży” plecak? Stwierdził, że nie można użyć takiego zapisu. Kto, to będzie weryfikował? Powinny być podane wymiary. Dodał, że prawo ustanawiane przez Radę Miasta powinno być jasne i precyzyjne.

Radna Monika Matowska zwróciła uwagę, że na posiedzeniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej radni PO również chcieli złożyć wnioski o obniżenie wielokrotności kary. Po przegłosowaniu wniosku o 5 – krotność inne wnioski stały się bezzasadne. Dodała, że Prezydent Miasta przekonał Radnych PO do obniżenia kary. W związku z powyższym Radni PO będą głosować „za” tą poprawką.

Zastępca Dyrektora ds. Transportu ZDMiKP Rafał Grzegorzewski wyjaśnił, że firma kontrolerska w zakresie swoich kompetencji nakłada opłaty dodatkowe w ramach podjętej uchwały Rady Miasta. Wszelkie wykroczenia związane z naruszeniem przepisów porządkowych podlegają pod kodeks wykroczeń. Służby porządkowe mogą nałożyć karę grzywny w wysokości do 500 zł. Najczęściej służby porządkowe wzywają kierowcy autobusu. Wyjaśnił, że kierowca jest przedstawicielem operatora, przewoźnika. Ponadto zgodnie z prawem przewozowym operator odpowiada za bezpieczeństwo w pojeździe. W związku z powyższym kierowca nie jest zwolniony od interwencji w przypadku naruszenia przepisów porządkowych.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że przyjęcie koncepcji wskazywania trzech wymiarów: wysokości, szerokości i głębokości jest również niebezpieczne. Przekroczenie jednego z wymiarów, a pozostałych nie, może wzbudzać wątpliwości. Zaproponował pozostanie przy bardzo ogólnym zapisie łatwym do interpretacji tj. „dużego plecaka”.

Radny Łukasz Schreiber uważa, że absurdalne byłoby ukaranie ucznia za to, iż przewozi plecak na plecach.

Poprosił Radnych o przyjęcie wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Mirosław Jamroży stwierdził, że niewyobrażalne jest, aby kierowca co przystanek sprawdzał plecaki, reagował na zgłoszenia w sprawie plecaków. Dodał, że od egzekwowania przepisów porządkowych są inne służby. Kierowcy posiadają wystarczającą ilość obowiązków służbowych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż Komisja Rodziny i Polityki Społecznej podjęła wniosek, aby zapisać 5-krotność ceny za przejazd na podstawie biletu okresowego imiennego, który utracił ważność z dniem poprzedzającym kontrolę. Zapis dotyczy projektu uchwały w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.

Przypomniał wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, aby zapisać w projekcie uchwały *„Przewożony duży plecak turystyczny powinien być zdjęty z pleców i trzymany w ręku lub postawiony obok pasażera”*.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, iż określenie „duży” jest pojęciem względnym. Należałoby określić wymiary tego plecaka. Zachęcił do sformułowania precyzyjnych zapisów, które będą łatwe do interpretacji.

Radny Łukasz Schreiber przypomniał, że Radca Prawny określił, iż powyższy zapis może znaleźć się w projekcie uchwały. Uważa, że nie należy doprowadzać sprawy do absurdu. Intencją Komisji było uniknięcie sytuacji, w której uczeń zostanie ukarany karą za noszenie plecakach szkolnego na plecach w myśl przepisów porządkowych. Złożył wniosek o wykreślenie zdania: *„Przewożony plecak powinien być zdjęty z pleców i trzymany w ręku lub postawiony obok pasażera”*. Odnosi wrażenie, że projekt uchwały został napisany przez osoby, które nie korzystają z komunikacji publicznej. Zwrócił uwagę, że w godzinach szczytu wielu uczniów musiałoby być obarczonych karą w związku z powyższym przepisem. Uważa, że należy wyeliminować powyższą sytuację.

Radny Marek Gralik uważa, że zapis powinien dotyczyć raczej sfery kultury, a nie szczegółowych przepisów. Uważa, że przepis może wyrządzić więcej zła, niż dobrego. Dodał, że mogą zostać ukarane przez nadgorliwych kontrolerów osoby, które mają cokolwiek na plecach. Zaproponował wykreślenie zdania z § 6 pkt. 1 ust. 3 *„Przewożony plecak powinien być zdjęty z pleców i trzymany w ręku lub postawiony obok pasażera”*. Uważa, że jest to sprawa oczywista. Nie należy sobie przeszkadzać w czasie podróży komunikacją publiczną. Należy pozostawić to w sferze kulturalnych zachowań.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przyjął powyższe wnioski w sprawie wykreślenia zdania w formie autopoprawki.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie ustalenia przepisów porządkowych w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.10a 29 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/48/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.11a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 12 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/49/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych z tytułu przewozu osób i bagażu oraz wysokości opłaty manipulacyjnej w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.12a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 11 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/50/15.

Ad. pkt 13

Zastępca Dyrektora ds. Transportu w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Rafał Grzegorzewski przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz wysokości opłat za parkowanie i sposobu pobierania tych opłat.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.13a 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/51/15.

Ad. pkt 14, 15

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił następujące projekty uchwał:

- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (1),
- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (1).

Prezentacja jak w uzasadnieniach do niniejszych projektów uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (1), pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Edukacji, Rodziny i Polityki Społecznej.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (1) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Łukasz Schreiber zapytał, gdzie dokładnie zostanie zainstalowana kamera w Fordonie, o której mówił Pan Skarbnik?

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Adam Ferek poinformował, iż część kamer funkcjonujących w Fordonie zostanie poddana renowacji ze względu na ich zużycie. Natomiast jeśli chodzi o kamerę, o którą pyta Pan Radny, będzie mógł podać jej dokładną lokalizację dopiero po spełnieniu kryteriów, którymi zawsze Miasto kieruje się przy lokalizowaniu, umieszczaniu kamer tzn. po uzyskaniu opinii Rady Osiedla, Policji oraz Straży Miejskiej.

Radny Łukasz Schreiber zapytał, czy wiadomo jest na jakim dokładnie osiedlu ma być umieszczona przedmiotowa kamera?

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Adam Ferek oznajmił, na to pytanie będzie mógł odpowiedzieć w ciągu tygodnia, po konsultacji z Radami Osiedli oraz stosownymi służbami.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (1).

Wynik głosowania:

W.14a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/52/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (1).

Wynik głosowania:

W.15a 16 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/53/15.

Ad. pkt 16

Kierownik Referatu Deklaracji Opłat za Odpady Komunalne w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Krzysztof Zająkała

przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Zgłosił autopoprawkę. W podstawie prawnej projektu uchwały został określony dziennik urzędowy z późniejszymi zmianami, natomiast w ramach autopoprawki wskazuje się wszystkie dzienniki urzędowe ze zmianami, które zostały dokonane przy ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Dalsza Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Marek Gralik powiedział, iż sam projekt uchwały nie budzi żadnych zastrzeżeń. Była potrzeba, aby taki projekt powstał.

Uznał, iż przy tej okazji warto zapytać o stawki opłat za odbiór odpadów komunalnych. Z pewnością znane są już wpływy z opłat za odbiór odpadów komunalnych za rok 2014 i prawdopodobnie są one wyższe od planowanych. Jeśli tak, czy to nie jest wyraźny powód, aby zastanowić się, czy stawki nie są za wysokie, czy nie można byłoby ich obniżyć? Dodał, iż takie sugestie padały wcześniej, kiedy nie były znane wszystkie wyliczenia i wpływy. Zatem pytanie jest jak najbardziej zasadne.

Prezydent Miasta Rafał Bruski oznajmił, iż ustawa zabrania zarabiać Miastu na śmieciach i na pewno takie działania nie mają miejsca. Gospodarka odpadami musi się samofinansować, gdyż takie zostały przyjęte założenia i w tym kierunku idziemy. Nie można odpowiedzieć na to pytanie precyzyjnie, niemniej jednak w około 98% udało się trafić ze składką, natomiast 2% pozostawia na te sytuacje, które niekiedy wymagają wyjaśnienia. Są mieszkańcy, którzy płacą raz na pół roku całą kwotę i stąd tego typu sytuacje pracownicy, czy system komputerowy muszą wychwytywać. Dodatkowo z ustawy wyniknęły możliwości wykorzystania tych środków m.in. na likwidację „dzikich” wysypisk. Zatem do końca roku te składki na pewno się nie zmienią. W połowie roku rozpocznie się przetarg na kolejne lata, a zakończy najpóźniej w trzecim kwartale. Wówczas okaże się, czy tak naprawdę stawki, które są w Bydgoszczy – jedne z najniższych w Polsce – zostaną zachowane, czy też nie. Zgodnie z przepisami, na pewno środki, które wpływają od mieszkańców nie będą na nic innego przeznaczane niż na system gospodarki odpadami. Dodał jednocześnie, iż pewne, drobne różnice są, które wymagają rozliczenia, ale tak naprawdę te przyjęte stawki odpowiadają faktycznym kosztom.

Ponadto powiedział, iż są takie sytuacje, iż ktoś zadeklaruje stawki, a nie opłaci. Są i tacy, którzy np. raz na rok zapłacą, żeby nie pamiętać ciągle o tym, że trzeba co miesiąc wpłacać, ale są także osoby, które mają comiesięczne stałe zlecenie. Więc to są takie sytuacje, kiedy kwestie księgowe, finansowe, czyli gotówka i deklaracje się różnią i to jest ten margines, w którym trudno jednoznacznie powiedzieć: *tak, miało być 50 mln., a jest dokładnie 49 albo 51 milionów*. Tak naprawdę jesteśmy blisko granicy, która to określa. Jeżeli było wiadomo, że środków finansowych wystarczy, uruchomiony został w ubiegłym roku trzeci RIPOK po to, aby mieszkańcom było łatwiej oddawać za darmo wszystkie nietypowe śmieci. Zatem jeśli są „luzy” w tych środkach, wykorzystywane są na poprawienie jakości działania systemu.

Radny Tomasz Rega zapytał, czy pracownicy Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi zauważyli, iż mimo wszystko mamy do czynienia ze zwiększoną ilością „dzikich” wysypisk? Uchwała Rady Miasta, która dzieli odpady na segregowane i niesegregowane miała uchronić ten niebezpieczny proces powstawania większej ilości „dzikich” wysypisk. Posłużył się przykładem takich miejsc m.in. osiedle Glinki – ul. Magnuszewska, okolice Parafii Św. Ducha, gdzie nagminnie powstają „dzikie” wysypiska. Drugim przykładem są ul. Koronowska i Głucha, czyli okolice Parafii Św. Antoniego z Padwy i to jest także miejsce, które upodobali sobie niektórzy mieszkańcy Czyżkówka do składowania śmieci. Zatem, czy obserwuje się, że ta ilość „dzikich” wysypisk wzrasta?

Kierownik Referatu Deklaracji Opłat za Odpady Komunalne w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Krzysztof Zająkała wyjaśnił, iż nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, która obowiązuje od 1 lutego br. dopuszcza możliwość, aby z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi były pokrywane koszty usuwania również „dzikich” wysypisk. Do tej pory tego typu kwestiami zajmował i zajmuje się nadal Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Aktualnie trwają prace i szeroko zakrojone konsultacje społeczne w związku z przygotowywanym nowym projektem regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Bydgoszczy. Możliwe, że w ramach tych opłat będzie rozwiązana kwestia odbioru i usuwania „dzikich” wysypisk. Zatem, jeśli te kwestie zostaną wchłonięte pod opiekę systemu gospodarki odpadami komunalnymi, Biuro Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi będzie się tymi sprawami zajmowało. Obecnie jest to w gestii Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Ponadto współpraca, o której wspomniał Komendant Straży Miejskiej, miała i ma na celu wyłapywanie miejsc potencjalnie stanowiących „dzikie” wysypiska, aby jak najszybciej zostały one zlikwidowane.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy „dzikie” wysypiska będą czekały na przepisy, czy też zostaną zlikwidowane?

Kierownik Referatu Deklaracji Opłat za Odpady Komunalne w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi Krzysztof Zająkała poinformował, iż obecnie tą kwestią na bieżąco zajmuje się wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Natomiast w związku z nowelizacją ustawy jest taka możliwość, aby w ramach systemu gospodarki odpadami komunalnymi, Biuro Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi również objęło „dzikie” wysypiska.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz odpowiadając na pytanie Radnego T. Regi poinformowała, iż nie czekając na wejście w życie ustawy, Miasto przygotowywało się do tych decyzji. Wsłuchując się w wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej, można było dowiedzieć się, iż są ściśle wytypowani strażnicy miejscy do współpracy z BOK–iem w sprawie ewidencjonowania miejsc „dzikich” wysypisk i współpracy jeśli chodzi o ich likwidację. Ten proces już ruszył.

Jeżeli chodzi o obserwację, czy liczba „dzikich” wysypisk się zmniejszyła, z pewnością można stwierdzić, iż jest mniej śmieci związanych z rozbiórką odpadów budowlanych.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.16a 15 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/54/15.

Ad. pkt 17

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu Jadwiga Zagert przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz za 2014 rok. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.17a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/55/15.

Ad. pkt 18

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form doskazywania i doskazywania zawodowego nauczycieli ze środków na doskazywanie zawodowe nauczycieli na 2015 rok. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.18a *jednomyślnie tj. 20 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/56/15.

Ad. pkt 19

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego obowiązujących na drugim etapie naboru do publicznych przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, w tym przyznania liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.19a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/57/15.

Ad. pkt 20 – 34

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekty uchwał w sprawach:

- zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektronicznego,
- zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektrycznego nr 3,
- zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Transportowego,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Gastronomicznego nr 1,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Organizacji Usług Gastronomicznych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 1 dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 2 dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Budowlanego dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Odzieżowego dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego nr 1 dla Dorosłych,
- zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych.

Prezentacja jak w uzasadnieniach do niniejszych projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiane projekty uchwał pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W.20a 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektronicznego
VIII/58/15,
- w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Elektrycznego nr 3
VIII/59/15,
- w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Profilowanego Transportowego
VIII/60/15,
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego
VIII/61/15,

- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Drzewnego dla Dorosłych **VIII/62/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Gastronomicznego nr 1 **VIII/63/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Organizacji Usług Gastronomicznych **VIII/64/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego **VIII/65/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Spożywczego dla Dorosłych **VIII/66/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 1 dla Dorosłych **VIII/67/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Handlowego nr 2 dla Dorosłych **VIII/68/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Budowlanego dla Dorosłych **VIII/69/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Odzieżowego dla Dorosłych **VIII/70/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego nr 1 dla Dorosłych **VIII/71/15,**
- w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych **VIII/72/15.**

Ad. pkt 35

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ochrony Środowiska. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.35a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/73/15.

Ad. pkt 36

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena

Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ekonomicznej. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.36a 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/74/15.

Ad. pkt 37

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Ekonomicznej dla Dorosłych. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.37a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/75/15.

Ad. pkt 38

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Księgarstwa. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.38a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/76/15.

Ad. pkt 39

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Mechanicznego. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.39a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/77/15.

Ad. pkt 40

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum nr 26 Sportowego w Bydgoszczy przy ul. Adama Czartoryskiego 18. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.40a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/78/15.

Ad. pkt 41

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji X Liceum Ogólnokształcącego. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 41a 24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/79/15.

Ad. pkt 42

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Gimnazjum nr 6 Sportowego w Bydgoszczy w Gimnazjum nr 6 Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.42a *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/80/15.

Ad. pkt 43

Kierownik Referatu Oświaty Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Gimnazjum nr 15 Sportowego w Bydgoszczy w Gimnazjum nr 15 Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.43a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/81/15.

Ad. pkt 44

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska przedstawiła projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wilczak – Dolina” w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały. **Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.44a 27 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/82/15.

Ad. pkt 45

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Babia Wieś – Brda – Toruńska” w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Radny Marek Gralik powiedział, iż nie jest tak, że przedstawiona zmiana jest tylko drobną zmianą. Z granic sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wyłączona została nieruchomość położona przy ul. Toruńskiej 57A. W związku z tym musi pojawić się pytanie, dlaczego zatwierdzono projekt budowlany i udzielono pozwolenia na budowę nieruchomości przy ul. Toruńskiej 57A, jeżeli już wtedy wiadomo było, że stoi ona w sprzeczności z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bydgoszczy? Wiadomo jest, że w Studium jest zapis mówiący o tym, że wskazany obszar ma pełnić funkcję rekreacji i sportu, a nie funkcję mieszkaniową.

Ponadto zapytał, czy obszar, na którym ma powstać inwestycja mieszkaniowa, kiedykolwiek będzie objęty planem miejscowego zagospodarowania przestrzennego?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska wyjaśniła, iż powyższe wynika z niespójności ustawy

o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która mówi, że plan miejscowy musi być sporządzany niesprzecznie z ustaleniami Studium. Natomiast tych samych regulacji nie ma jeżeli chodzi o wydawane decyzje administracyjne. Zatem decyzje te takich restrykcji nie mają i nawet, odmawiając decyzji administracyjnej, decyzji o warunkach zabudowy w oparciu o Studium, są one uchylane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Ponadto odniosła się do kwestii zmieniany załącznika graficznego do projektu uchwały. MPU mając świadomość, że zostało wydane pozwolenie na budowę dla tego obiektu, gdyby wykonała plan miejscowy zgodnie z ustaleniami Studium, a taki jest obowiązek, konieczne byłoby przeznaczenie wskazanego terenu np. pod zielen, rekreację lub sport. Natychmiast, po uchwaleniu takiego planu inwestor, właściciel nieruchomości może wystąpić do gminy z roszczeniem odszkodowawczym. Zatem głównym działaniem jest tutaj zabezpieczenie Miasta przed potencjalnymi roszczeniami odszkodowawczymi. Zakładając, że inwestor nawet nie byłby zainteresowany tą budową, to i tak winna później będzie Rada Miasta, jako że uchwaliła plan nie uwzględniając wydanego pozwolenia na budowę. Jednocześnie podkreśliła, iż Rada Miasta jest zobowiązana uchylać plan zgodnie ze Studium.

Ponadto poinformowała, iż na wskazanym terenie może być kiedykolwiek miejscowy plan, ponieważ MPU przystała do zmiany Studium. Jeżeli Rada Miasta dopuści tego rodzaju funkcję, zostanie sporządzony plan, uwzględniając już wydane pozwolenia na budowę.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.45a 18 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/83/15.

Ad. pkt 46

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Szwederowo – Orla” w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Radny Janusz Czwojda odniósł się do § 42 dotyczącego przepisów końcowych. Zapytał, czy plan „Szwederowo – Stroma” zostaje wyłączony tylko w tym fragmencie, a na pozostałych terenach nadal obowiązuje? Chciałby się upewnić, ponieważ jest tam pewien sporny teren, działania niezgodne z planem.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz –

Dziekiowska potwierdziła, iż plan zostaje wyłączony tylko w powyżej wskazanym fragmencie.

Głosowanie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Szwederowo – Orla” w Bydgoszczy (zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszego projektu uchwały):

1. Uwaga dot. wprowadzenia zapisu umożliwiającego lokalizację nowych linii kablowych SN na terenach A15.MW/U (obecnie 15.MW/U) oraz A16.MW/U (obecnie 16.MW/U). Jako uzasadnienie podano potrzebę uniknięcia ułożenia ww. infrastruktury technicznej w jezdni terenu B9.KD-DX (obecnie 010.KDX).

Wynik głosowania:

W.46a 14 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

2. Uwaga dot. rozszerzenia brzmienia zapisu § 10 pkt 2 lit. b (obecnie § 23 pkt 2 lit. b) o treść: *ze szczególnym uwzględnieniem zapisów § 5 ust. 15 pkt 10 lit. c i lit. d* (obecnie § 16 pkt 11 lit. f) - dot. zapewnienia dostępu do realizacji sieci kablowej 110 kV.

Wynik głosowania:

W.46b 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

3. Uwaga dot. wykreślenia § 2 ust. 4 jako nieprecyzyjnego i subiektywnego.

Wynik głosowania:

W.46c-1 14 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

4. Uwaga dot. korekty nieprzekraczalnej linii zabudowy dla terenu A23.MW/U (obecnie 23.MW/U), zgodnie z załączonym do uwagi rysunkiem.

Wynik głosowania:

W.46c-2 14 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

5. Uwaga dot. wprowadzenia w treści uchwały definicji intensywności

zabudowy zgodnej z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.46d 14 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

6. Uwaga dot. zmiany minimalnego wskaźnika miejsc postojowych dla funkcji mieszkaniowej w obszarze całego planu – 1,0 na 1 mieszkanie.

Wynik głosowania:

W.46e 15 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

7. Uwaga dot. zmiany parametrów zabudowy dla terenu A18.U-MW (obecnie 18.U):

- maksymalna intensywność zabudowy – 2,0;
- maksymalna powierzchnia zabudowy – 30%;
- minimalna powierzchnia biologicznie czynna – 25%;
- maksymalna wysokość zabudowy – 45 m;
- geometria i układ dachu – dach płaski.

Wynik głosowania:

W.46f 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

8. Uwaga dot. zmiany przeznaczenia dla terenu A23.MW/U (obecnie 23.MW/U) - umożliwienie realizacji wyłącznie zabudowy usługowej.

Wynik głosowania:

W.46g 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

9. Uwaga dot. zmiany parametrów zabudowy dla terenu A23.MW/U (obecnie 23.MW/U):

- maksymalna wysokość zabudowy – 45 m;
- geometria i układ dachu – dach płaski.

Wynik głosowania:

W.46h 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 11 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

10. Uwaga dot. korekty przebiegu linii rozgraniczającej tereny A23.MW/U (obecnie 23.MW/U) i A25.ZP (obecnie 25.ZP) oraz A18.U-MW (obecnie 18.U) i A5.ZP (obecnie 5.ZP) zgodnie z załączonym do uwagi rysunkiem.

Wynik głosowania:

W.46i 16 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

11. Uwaga dot. korekty przebiegu nieprzekraczalnych linii zabudowy na terenach A18.U-MW (obecnie 18.U) oraz A23.MW/U (obecnie 23.MW/U) zgodnie z załączonym do uwagi rysunkiem.

Wynik głosowania:

W.46j 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

12. Uwaga dot. wprowadzenia w treści uchwały definicji intensywności zabudowy zgodnej z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.46k 17 głosów „za”, 4 głosy „przeciwny”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

13. Uwaga dot. zmiany minimalnego wskaźnika miejsc postojowych na 1 mieszkanie dla funkcji mieszkaniowej w obszarze całego planu z 1,1 na 1,0.

Wynik głosowania:

W.46l 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 11 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

14. Uwaga dot. zmiany przeznaczenia i parametrów zabudowy dla terenu 18.U:

- funkcja usługowa i mieszkaniowa (jako równorzędne);
- maksymalna intensywność zabudowy – 3,0;
- maksymalna powierzchnia zabudowy – 40%;
- minimalna powierzchnia biologicznie czynna – 25%;
- maksymalna wysokość zabudowy – 45 m;
- geometria i układ dachu – dach płaski.

Wynik głosowania:

W.46l 18 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 11 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

15. Uwaga dot. zmiany przeznaczenia i parametrów zabudowy dla terenu 23.MW/U:

- funkcja mieszkaniowa i usługowa (jako równorzędne);
- maksymalna wysokość zabudowy – 45 m.

Wynik głosowania:

W.46m 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 12 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

16. Uwaga dot. korekty przebiegu linii rozgraniczającej tereny 23.MW/U i 25.ZP oraz 18.U i 5.ZP zgodnie z załączonym do uwagi rysunkiem.

Wynik głosowania:

W.46n 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 11 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

17. Uwaga dot. korekty przebiegu nieprzekraczalnych linii zabudowy wyznaczonych na terenach 18.U oraz 23.MW/U zgodnie z załączonym do uwagi rysunkiem.

Wynik głosowania:

W.46o 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

18. Uwaga dot. zmniejszenia przyjętych minimalnych ilości miejsc postojowych dla projektowanej zabudowy na terenach oznaczonych w projekcie planu symbolami: 7.UC-U oraz 10.U-MW.

Wynik głosowania:

W.46p 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 12 głosów „wstrzymujących”.

Uwaga nie została uwzględniona.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Szvederowo – Orla” w Bydgoszczy.

W.46r 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 12 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/84/15.

Ad. pkt 47

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości gruntowych, niezabudowanych (ul. Promenada – ul. Rybaki). Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.47a 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/85/15.

Ad. pkt 48

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Bydgoszcz udziału w nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Ks. Augustyna Kordeckiego w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.48a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/86/15.

Ad. pkt 49

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości położonej przy ul. Łokietka 54. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.49a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/87/15.

Ad. pkt 50

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiany lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy (ul. Ciesielska 3 – ul. Dworcowa 35). Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.50a *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/88/15.

Ad. pkt 51

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy (ul. K. K. Baczyńskiego 5 – ul. M. Rejewskiego – Traktorzystów). Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Marek Gralik wyraził przekonanie, że Rada Miasta poprze wskazane rozwiązanie, ponieważ wszystkim zależy, aby tak ważna instytucja miała swoją lokalizację w Bydgoszczy. Jednak w związku z pojawiającymi się wątpliwościami zapytał, czy Ministerstwo będzie zadowolone z samego faktu, iż to Skarb Państwa przejmie na własność nieruchomość zabudowaną budynkiem po szkole przy ul. Baczyńskiego 5, czy też ma jeszcze inne oczekiwania wobec tego obiektu dotyczące chociażby jego modernizacji? Dodał, iż takie dochodziły sygnały.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż wskazany budynek od 1 stycznia 2016 r. ma nadawać się do użytku i pracy. Miasto, za zgodą Rady Miasta, przekazuje budynek. Zgodnie z kosztorysem budynek, który został przygotowany do remontu na potrzeby Straży Miejskiej, opiewał na kwotę około 6 mln. zł. W skład remontu wchodziły prace termo – modernizacyjne, wnętrza wraz z instalacjami. W momencie zamiany ten obowiązek przejdzie na Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego, gdyż takie są uzgodnienia w zakresie tegoż działania. Administracja rządowa, terenowa, będzie poszukiwać dodatkowych środków na to, aby te działania zrealizować. Oczywiście zgoda

Rady Miasta nie jest zgodą na dokonanie zamiany. Jeśli jednak będzie konieczna jakakolwiek pomoc ze strony Miasta, to na pewno będzie trzeba takie rozmowy podjąć. Na ten moment, Wojewoda Kujawsko – Pomorski ma świadomość, że musi zabezpieczyć pozostałe działania, aby ta placówka mogła funkcjonować. Dodał, iż dzięki temu, że jest pozwolenie na budowę, projekt budowlany, dzisiaj można ogłaszać przetarg i to jest bonus. Zatem realne jest spełnienie oczekiwań Ministerstwa.

W sytuacji, gdy wykonanie tych prac nie zakończyłoby się w terminie, czyli do końca grudnia, warunkowo administracja rządowa, terenowa zabezpieczy funkcjonowanie placówki na okres przejściowy. Takie uzgodnienia były na spotkaniu u Ministra Środowiska S. Gawłowskiego, w którym uczestniczył wraz z Panią Wojewodą.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

W.51a 27 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/89/15.

Ad. pkt 52

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej, położonej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 2, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej. Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wydała o projekcie uchwały opinię negatywną.

Radny Łukasz Schreiber powiedział, iż jeżeli mówimy o sprzedaży tego budynku, należy brać pod uwagę aspekt historyczny, fakt, iż jest to budynek zabytkowy położony w sercu Bydgoszczy. Warto także pamiętać, iż jest on wywłaszczony z lokali mieszkalnych, że dzisiaj na 28 lokali zajęte są jedynie 4, chociaż procentowa wartość powierzchni to jest ponad 20%. Powierzchnia budynku wynosi 3.800 m² i pomimo tego, że dzisiaj są jedynie 4 lokale zajęte, budynek nie przynosi strat. Gdyby obłożenie było dużo większe, można by stwierdzić, że przynosiłby do budżetu miasta coroczne zyski.

Ponadto powiedział, iż jest potrzebna aktywna polityka Miasta w jego sercu, czyli w Śródmieściu. Wyzbywanie się takich części składowych majątku uważa osobiście za wielki błąd, ponieważ Miasto pozbawia się kolejny raz możliwości decydowania o tym, co tam się znajdzie. W planach rewitalizacji Starego Miasta zapisano, że powinny tam być obiekty, które będą zajmowały się kulturalną i artystyczną działalnością. Wiadomo, że jeśli Miasto sprzeda tą nieruchomość

prywatnemu przedsiębiorcy, jest niewielka szansa, że powstanie tam jakiś mały antykwariat, czy inne proponowane wcześniej w tymże planie rzeczy. Nadmienił, iż jest to działalność znacznie mniej dochodowa niż np. działalność handlowo – usługowa. I znów, podobnie jak na Starym Rynku, możemy mieć kolejny nocny klub, a może Biedronkę.

Oznajmił, iż Dyrektor M. Drabowicz mówiła o dokonanej wycenie nieruchomości, iż do przetargu będzie to kwota około 11 mln. zł. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej Prezes ADM-u mówił jasno, iż 11 mln. zł za sprzedaż kamienicy to jest minimalna kwota. Natomiast na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej podobno padało zdanie, że jeśli nie uda się sprzedać za 11 mln. zł, będzie można ogłosić następny przetarg za mniejszą kwotę. Zapytał, czy faktycznie tak jest?

Pani Dyrektor Drabowicz powiedziała, iż jest potrzeba gwałtownego remontu. W materiale, który został przedstawiony radnym, stan techniczny jest określany jako dosyć dobry. Jest to zatem dość duża różnica.

Odniosł się do szacowanego kosztu remontu na 9 mln. zł dotyczącego sieci wodno – kanalizacyjnej. Zapytał, skąd ta kwota dokładnie się wzięła? Rozumie, że nad tym zabytkowym obiektem pieczę sprawuje Konserwator Zabytków, ale czy to nie jest kwota z sufitu, czy tutaj są jakieś konkretne wyliczenia i czy można byłoby je poznać? Dodatkowo dzisiaj padła informacja o 3 mln. kredytu. Uznał, iż warto byłoby poznać odpowiedzi na te pytania, ponieważ jedynym argumentem przemawiającym za sprzedażą przedmiotowego budynku jest fakt, że przyniesie to określony zysk na krótką metę.

Powiedział, iż to nie jest pierwszy raz, kiedy Rada Miasta tym tematem się zajmuje. W poprzedniej kadencji od tego zamiaru odstąpiono. Zatem skąd obecnie nagła potrzeba zbycia tej nieruchomości? Jakie są nowe fakty, które za tym przemawiają?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz poinformowała, iż na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej była obecna od początku do końca i nie padło stwierdzenie, że kolejne przetargi będą obniżane. Ktoś musiał to źle zrozumieć. Było powiedziane, że wycena nieruchomości jest na kwotę 11 mln. 50 tys. zł, natomiast cenę do przetargu Prezydent Miasta może podnieść, ale nie może jej obniżyć. Dodatkowo na Komisji było także powiedziane, że idzie to w kierunku dwóch przetargów bez obniżania ceny, natomiast jeśli nie uda się sprzedać za cenę pierwszą z przetargu, wówczas będzie poszukiwane inne rozwiązanie.

Ponadto odnosząc się do stanu technicznego budynku na posiedzeniu Komisji wyraziła się w ten sposób, że nie jest to stan katastrofalny, ale nie jest on także dobry, jest pośredni. Konstrukcja budowlana jest zdrowa, natomiast poszczególne ściany i wypełnienie są w stanie kiepskim.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż wskazany budynek stoi przy ul. Jagiellońskiej 2, a nie przy Obrońców Bydgoszczy. Po dzisiejszych artykułach prasowych, po tym, jak Pan Radny broni tego budynku, odnosi

wrażenie, że ta nieruchomości mieści się przy ul. Obrońców Bydgoszczy. Jest to budynek, który jak większość budynków w Bydgoszczy może, za zgodą Rady Miasta, stać się prywatną własnością. Czy jest w tym coś złego? Tenże budynek stoi i stać będzie. Zatem nie rozumie oporów i wahań, ponieważ tego budynku nikt z Bydgoszczy nie zabierze, nadal będzie zabytkiem, nadal będzie występować aspekt historyczny i nadal będzie miał 3.800 m². Czy nie przynosi strat? Oznajmił, iż przynosi. Nie widział tych rozliczeń, ale z czynszu na 20% nie da się tego wszystkiego utrzymać. Nie ma amortyzacji budynku, a należałoby także wziąć pod uwagę ten element, który co roku traci na wartości. Ponadto co roku trzeba wykonywać remonty, inwestować. Zatem nie jest możliwe, aby wskazany budynek, w tym stanie, nie przynosił strat. Musiałby to zweryfikować. Jeżeli ktoś z pracowników ma stosowne wyliczenie, jakie elementy kosztowe zostały uwzględnione, poprosił aby je przedstawił.

Uważa, że nie ma w tym nic złego, dlatego zwraca się do Rady Miasta o zgodę na zbycie przedmiotowego budynku. Jest to konieczne, ponieważ stoimy przed decyzją, czy Miasto, w imieniu mieszkańców, ma zaciągnąć pożyczkę i „bawić” się w zarządzanie obiektem w takim miejscu, na tak dużą skalę, licząc, że uda się po tej inwestycji znaleźć najemców, którzy będą płacić, czy też oddać tą sferę w obszar, który jest świetnie w Polsce realizowany, czyli w ręce prywatnego zarządcy? Jest wiele nieruchomości prywatnych, są deweloperzy, czy zarządcy, którzy mogą zrobić to lepiej od nas z jednego powodu, nie dlatego, że mamy kiepskich ludzi, tylko dlatego, że nie są obarczeni obowiązkami wynikającymi z pewnych przepisów. Miastu te przepisy bardzo często wiążą ręce i utrudniają, chociażby w negocjacjach, rozmowy i poszukiwania elastycznych, oczekiwanych przez rynek, rozwiązań. Mamy ustawę o gospodarce nieruchomościami i kilka innych, i tak naprawdę samorządowcom na tym rynku się trudniej poruszać niż prywatnym właścicielom nieruchomości. Stąd Miasto przegrywa w takiej konkurencji, gdzie ktoś inny chciałby podobne działania realizować. To jest decyzja ekonomiczna, nie dlatego, żeby sprzedać i mieć te pieniądze.

Jednocześnie przypomniał, iż Rada Miasta przyjęła budżet miasta na 2015 rok, gdzie jest pozycja: przychody ze sprzedaży nieruchomości i na pewno ten budynek w tychże przychodach był planowany.

Ponadto powiedział, iż trzeba uwalniać samorząd od tego, co jest niepotrzebne. Działa wolny rynek, po to 25 lat temu samorządność się tworzyła, po to Polacy walczyli o zmiany ustrojowe, żeby mogli wziąć sprawy w swoje ręce. To jest taki element, w którym samorząd miasta nie musi decydować, co w tym budynku jest, a czego nie ma. Są ogólne zapisy planów, przepisy prawa, więc w tym miejscu będzie tylko to, co mieszkańcy zaakceptują. Bo jeżeli ktoś to kupi, to z pewnością po to, aby czerpać z tego korzyści. Zatem wiąże się to z uruchomieniem działalności, które te korzyści przyniosą. Być może uruchomi tam biura i w związku z tym będą miejsca pracy, albo wydzierżawi mieszkania, lub powstaną innego rodzaju aktywności, które będą oczekiwane przez

mieszkańców. Zaapelował, aby dać więcej luzu i zaufania tym, którzy widzą i chcą w Bydgoszczy realizować się oraz rozwijać.

Ponadto oznajmił, iż nie ma nikogo konkretnego, kto by dzisiaj zgłaszał się z chęcią kupna przedmiotowej nieruchomości. Nie ma wiedzy i pewności, czy ta transakcja dojdzie do skutku. Podkreślił, iż nie jest to łatwa transakcja. Uważa, że nie ma żadnych przesłanek ku temu, aby silnie trzymać się tego obiektu. Nie widzi powodu, aby traktować go jako strategiczny obiekt z punktu widzenia Miasta. Nadal będzie tam stał i na pewno będzie korzystnej wyglądał niż obecnie.

Radny Łukasz Schreiber powiedział, iż nie ma żadnego, specjalnego znaczenia jak się nazywa ulica, na której budynek się znajduje, lecz ma znaczenie jego usytuowanie. A usytuowanie jest w centrum Miasta, w jego samym sercu.

Odnosił się do słów Prezydenta, który powiedział, iż budynek stoi i nadal stać będzie. Jeśli wojny nie będzie, to najprawdopodobniej nikt go nie zburzy. Problem jednak w tym, co tam będzie, jakie lokale się tam znajdą.

Ponadto powiedział, iż nie chodzi o to, by „bawić” się w zarządzanie obiektem. Dobrze wie i rozumie, na czym polega wolny rynek, i że to jest duża wartość ostatnich lat. Podkreślił jednocześnie, iż wolny rynek nie zastąpi wszystkiego. Tu nie chodzi o to, aby wszystko sprzedać. Nie można wszystkiego sprowadzać do absurdu. Uznał, iż inaczej niż Prezydent rozumie, jak Miasto powinno prowadzić swoją politykę. Uważa, że Miasto powinno prowadzić aktywną politykę, by za każdym razem nie mówić, iż nic nie można w tej sprawie zrobić. Jak się wszystko sprzeda, to później nic nie można zrobić, tylko administrować i ewentualnie podnosić pojedyncze opłaty. W taki sposób pozbawiamy się wpływu na to, jak ma wyglądać i funkcjonować Starówka. Wiele razy, wiele różnych projektów uchwał jest wnoszonych z inicjatywy Prezydenta Miasta, by jakiś budynek sprzedać. Nie jest tak, że Radni Prawa i Sprawiedliwości za każdym razem apelują, aby nie sprzedawać budynku, majątku Miasta. Ta sytuacja jest wyjątkowa, to jest budynek historyczny, serce Bydgoszczy i Miasto powinno mieć wpływ na to, co tam się znajduje.

Odnosił się do stwierdzenia Prezydenta, iż przedmiotowy budynek przynosi straty. Według informacji Prezesa ADM-u uzyskanej na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, budynek strat nie przynosi. Oznajmił, iż nie jest w stanie zweryfikować tej informacji, wydawało się, że słowa Prezesa ADM-u są w tym wypadku dość wiarygodne.

Radny Rafał Piasecki powiedział, iż zgodnie z tym, co powiedział Prezydent kamienica stoi i stać będzie. Podobnie jest z Młynami Rothera, o które Prezydent wraz z Radnymi walczył i zabiegał. Czynione są także wspólne starania o Zarząd Dorzecza Wisły i również wszystkim zależy, aby on był i z pewnością będzie. W związku z tym ponoszone są fundusze i to jest wpisane „z klucza” w budżet miasta.

Na posiedzeniach Komisji usłyszał drugą alternatywę, że można wziąć kredyt, lecz to jest decyzja radnych. Uważa, że taka decyzja nie byłaby zła, wręcz odwrotnie byłaby korzystna. Przytoczył argumenty finansowe. Jeżeli Miasto zaciągnie kredyt, to minimalny czynsz, uśredniając, będzie wynosił 25 – 30 zł za metr kwadratowy. Zakładając wersję niższą, czyli 25 zł/m² mnożąc przez 3 tys. m² daje ponad 92 tys. zł miesięcznie. Czyli przez rok czasu jest to kwota ponad 1 milion 100 zł netto, co oznacza, że kwota kredytu stopnieje po 8 – 9 latach. Oznacza to również, że w rozumieniu rynku nieruchomości jest to bardzo dobra i szybka stopa zwrotu. Uważa, że w taki sposób powinny być również zarządzane ADM-y, które zamiast wyzbywać się „perełek” powinny doprowadzać je do „diamentów” i tym samym nie miałyby kłopotów finansowych.

Odnosił się do kwestii traktowania bydgoskich przedsiębiorców. Nie mówi tu tylko i wyłącznie o jednym przypadku – najemcy Savoya, ale również o innych przedsiębiorcach bydgoskich. Stwierdził, iż należałoby walczyć o przedsiębiorców, gdyż jest to główna siła napędu gospodarczego, to także podatki, które wchodzi do budżetu miasta. Dlatego należałoby wstawiać się za przedsiębiorców i nie wolno pozostawiać bez echa chociażby tej sprawy, kiedy najemca włożył kilka miesięcy temu bardzo dużo pieniędzy, znaczny kapitał, a obecnie, po 4 miesiącach, otrzymuje informację, że te setki tysięcy złotych zainwestowane w budynek musi pozostawić, ponieważ w żaden sposób nie jest w stanie ich odzyskać, gdyż tylko tam stanowią wartość.

Poprosił Prezydenta Miasta, aby spojrział na tę sprawę z drugiej strony, aby takich „perełek” Miasto się nie wyzbywało. Podobne zdanie mają pozostali radni z Klubu PiS. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska były głosy wstrzymujące, również radnych koalicyjnych z Klubu SLD oraz PO. Wyraził nadzieję, że ci radni zagłosują dzisiaj podobnie jak na Komisji i budynek przy ul. Jagiellońskiej 2 pozostanie w rękach Miasta.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, iż Radny R. Piasecki przeprowadził bardzo błyskotliwy wywód ekonomiczny. W świetle doniesień prasowych o licytacjach na parking, pogratulował mu dużego postępu w zakresie wiedzy ekonomicznej. Stwierdził, iż Radny przyjął założenia, że cały obiekt zostanie wynajęty na cele biurowe po około 30 zł za metr kwadratowy. Uważa, że ulokowanie w tym obiekcie biur i wykorzystanie ich na tą funkcję w 100% jest niemożliwe. Powodem jest fakt, iż nie zamierza się pewnych ścian wyburzać i na pewno część lokali w tym obiekcie pozostanie lokalami mieszkalnymi. Jak wiadomo, lokale mają ustaloną stawkę czynszu, która dzisiaj wynosi średnio między 6 a 7 zł, choć ta maksymalna, w przypadku pełnego wyposażenia, jest większa. Należałoby to skorygować i rzetelnie przekazywać mieszkańcom i radnym, iż faktycznie można z tego osiągnąć zysk, przy założeniu, że wszystko zostanie wynajęte oraz że będą regularnie odprowadzane płatności. Przy czym do rachunku ekonomicznego trzeba dodać całą kwotę, która jest konieczna do zainwestowania plus koszt obsługi tych pieniędzy.

Jeżeli chodzi o remonty, jest Prezes ADM, który może szczegółowo przedstawić koszty utrzymania i zyskowość tego obiektu. Elementem rachunku kosztów jest coś takiego jak remont. W tym budynku od kilku lat remontów się nie dokonuje, ponieważ został wdrożony proces doprowadzenia do momentu, kiedy nie ma tam lokatorów. Zatem, gdyby na bieżąco przeprowadzać remonty, to w każdym roku tenże wynik ekonomiczny byłby zupełnie inny. Stąd dzisiaj, po wielu latach, nagromadziła się potrzeba inwestycyjna rzędu 8, czy 9 mln. zł. Obecnie trwa dyskusja na zasadzie takiej, gdzie musi ingerować samorząd, w których sprawach i ręcznie sterować, a gdzie tak naprawdę pozostawia się wolę i swobodę mieszkańcom. Każdy, kto kupi, będzie też prowadził działalność gospodarczą w Bydgoszczy, a jeżeli tam zamieszka, będzie bydgoszczaninem, zatem nie należy budować atmosfery, że pojawi się tam pewna wrogość.

Powiedział, iż rozumie pewien sentyment, ale jeśli mielibyśmy się sentymentami kierować, Miasto wyglądałoby jak 25 lat temu. Uważa, że trzeba iść do przodu, spoglądać jak się zmienia otoczenie i nie przywiązywać aż takiej wagi do symbolu, który pozostanie w Mieście.

Ponadto odniósł się do kwestii troski Radnych Klubu PiS o bydgoskich przedsiębiorców. W poprzedniej kadencji była troska o uciskany podmiot w Szpitalu Miejskim, który realizował usługę cateringową. Każdy z radnych dostał dokument z neutralnego źródła, czyli z Regionalnej Izby Obrachunkowej, która dokładnie ten temat zbadała. Można było się zapoznać i zweryfikować te stwierdzenia, które wówczas padały na ten temat. Była to również wielka troska i dokładnie takich samych argumentów używano. Dzisiaj mamy sytuację, kiedy pozostały 4 podmioty, które prowadzą tam działalność gospodarczą i nikt ich stamtąd nie wyrzuca.

Powiedział, iż na pewno ci, którzy inwestują muszą mieć świadomość i każdy, kto tam funkcjonuje, widząc puste pomieszczenia, zadał sobie pytanie, dlaczego one są puste? Kiedy takie pytania padały, Miasto nie ukrywało, że budynek był przygotowywany do tego momentu, który obecnie następuje, czyli do sprzedaży. Zatem tam są i będą bydgoscy przedsiębiorcy, bo jeżeli ktoś będzie prowadzić tam działalność gospodarczą, to będzie bydgoskim przedsiębiorcą. Jeśli natomiast w tym miejscu będzie ktoś mieszkał, to będzie bydgoszczaninem. Zaapelował, aby nie budować atmosfery strachu, że ktoś to nam zabierze, przeniesie, albo zrobi coś złego.

Radny Rafał Piasecki powiedział, iż gdyby był tak wścibski, jak Pan Prezydent w swojej wypowiedzi, to mógłby również przytoczyć „smaczki”, które chodzą po korytarzach odnośnie prywatnego życia Pana Prezydenta. Jednak taki nie jest i tego nie uczyni.

Stwierdził, iż rządy Platformy Obywatelskiej doprowadziły do upadłości jego spółki. Do tej pory spłaca to i nie wstydzi się tego.

Zapytał, czy Prezes Zachemu spłaca swoje błędy, czy też otrzymał posadę Wiceprezesa i kolejne posady? Czy koledzy Pana Prezydenta nie otrzymują kolejnych posad? Okazuje się, że tylko przedsiębiorcy związani z Platformą Obywatelską są w stanie utrzymać się na rynku bydgoskim.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zwrócił uwagę, aby nie atakować radnych, ponieważ może ta sprawa zakończyć się w sądzie. Uznał, iż Radny R. Piasecki za daleko posunął się w swojej wypowiedzi, stąd poprosił o opanowanie się.

Radny Marek Gralik przedstawił argumenty, które muszą przemówić przeciwko przyjęciu przedmiotowego projektu uchwały. Po pierwsze ten pomysł powstał w poprzedniej kadencji. To nie jest pomysł, który zrodził się na początku obecnej kadencji. Zatem zrodził się wtedy, kiedy Prezydent doskonale wiedział, że wpływy ze sprzedaży nieruchomości nie będą takie, jakie były zapisane w budżecie miasta. Więc wystąpienie Pana Prezydenta z tą propozycją w ostatnim roku swojej poprzedniej kadencji byłoby jak najbardziej stosowne, ponieważ wiedział, że zagrożenie jest duże jeśli chodzi o wpływy z tytułu sprzedaży nieruchomości należących do Gminy Bydgoszcz. Jednak Pan Prezydent tego nie zrobił, gdyż był świadomy, że jest to kontrowersyjna kwestia, że to nie jest łatwa sprawa, z którą przychodzi się do radnych w każdym momencie. Z taką sprawą przychodzi się po wyborach, na początku nowej kadencji, a nie pod koniec ubiegłej. I to jest dowód na to, że Prezydent zdaje sobie sprawę z tego, że jest to sprawa kontrowersyjna.

Po drugie, oznajmił, iż nie wierzy w to, że budynek, który byłby sprzedany jakiemuś prywatnemu przedsiębiorcy, deweloperowi, komukolwiek, że z tego powstałaby, jak powiedziała Pani Dyrektor M. Drabowicz, „perełka”. Chciałby użyć tego samego argumentu, którego użył Pan Radny R. Piasecki. Mianowicie, Młyny Rothera były w rękach prywatnych i ten daleko posunięty leseferyzm sprawił, że Miasto musiało wręcz na głowie stanąć, żeby ten budynek uzyskać po to, aby mieć wpływ na jego wygląd oraz to, co w nim będzie się znajdowało. Nie ma żadnej pewności, czy po zakupieniu przedmiotowego budynku przez kogokolwiek, nie będzie on w takim samym stanie jak dotychczas, być może będzie czekał na lepsze czasy. A lepsze czasy będą wtedy, kiedy Plac Teatralny zostanie zagospodarowany. Wówczas cena tej nieruchomości wzrośnie natychmiast i być może Miasto będzie potrzebowało tego budynku, gdyż w jakiś sposób będzie potrzebny nowej inwestycji, która tam powstanie. Być może tak będzie. Nie ma żadnej pewności, że to będzie „perełka”. Nie mówiąc o tym, że zawsze osoba prywatna, która dokonuje pod okiem Konserwatora Zabytków renowacji tego typu budynków, nie robi tego tak dobrze, jak to zrobi podmiot publiczny. Przykładem jest ADM, który w sposób doskonały wyremontował budynki na Placu Wolności, a których twórcą był Józef Świącicki. Więc ADM potrafi to zrobić i uważa, że Spółka mogłaby uczynić również z tego budynku „perełkę”.

Dlaczego Miasto, czy ADM pozbywa się wpływu? To nie jest tak, że jak Miasto zainwestuje 9, czy 10 mln. zł, to będzie inwestycja, która nie przyniesie nam środków finansowych. Oczywiście, że przyniesie. Pieniądze zainwestowane w ten budynek, nie tylko poprawią wizualnie odbiór naszego Miasta przez samych mieszkańców, ale też przez osoby przybywające oraz sprawią, że te środki się zwrócą.

Zapytał, dlaczego ADM prowadzi obecnie taką dziwną politykę, która zmierza do tego, aby zniechęcić potencjalnych nabywców do korzystania z tych lokali? Od pewnego czasu przedmiotowy budynek był przygotowywany do takiej właśnie sytuacji, aby pokazać, jak mało osób jest zainteresowanych tymi lokalami. To była perfidna robota wykonana w bardzo skuteczny sposób, żeby pokazać, że nikt tych mieszkań nie chce.

Czy nie może dojść do skorygowania stawek czynszu? Oznajmił, iż nie jesteśmy w Warszawie, Krakowie, czy też Gdańsku, gdzie możemy żądać wysokich cen, jakie funkcjonują w tych miejscowościach i następnie rozkładać ręce, że nikt nie przyjdzie. Czy lepiej byłoby, aby mieszkanie było wynajmowane za mniejsze pieniądze, czy żeby w ogóle nie było wynajmowane? Zatem można tutaj nawet mówić o pewnej działalności na niekorzyść samej Spółki.

Odnosił się do stwierdzenia Prezydenta Miasta, że tego budynku nikt nie przeniesie. Przyznał, iż faktycznie nikt budynku nie przeniesie, on w dalszym ciągu tam będzie stał. Zapytał, czy w związku z tym można przypuszczać, że Prezydent Miasta dokona przeglądu wszystkich budynków, które są w zarządzie ADM, aby dowiedzieć się który przynosi straty, albo do którego trzeba dołożyć więcej pieniędzy jeśli chodzi o remont i modernizację i następnie będą one po kolei wystawiane na sprzedaż? Czy zatem taką metodę będzie stosował teraz Pan Prezydent? Uważa, że jeżeli zacząć cokolwiek sprzedawać, prywatyzować, to w pierwszej kolejności Spółkę ADM, gdyż ta przynosi straty. Ktoś inny może zarządzać mieniem Miasta w sposób bardziej skuteczny niż czyni to ADM. Oznajmił, iż Klub Radnych PiS jest zdecydowanie przeciwny sprzedaży przedmiotowego budynku i uważa, że to jest wielką stratą dla Miasta. Pan Prezydent, wiedząc że mogą być wpływy do budżetu miasta w kwocie około 200 mln. zł ze sprzedaży KPEC-u, nieco na siłę próbuje wywrzeć presję na radnych, żeby dokonać w tej chwili sprzedaży tego budynku. Rozumie, że gdyby była sytuacja kryzysowa, budżetowa i naprawdę pieniądze byłyby potrzebne. Obecnie Pan Prezydent sam stwierdził, iż to są w zasadzie pieniądze, które na coś się przydadzą, można zmniejszyć deficyt budżetowy, czy zadłużenie Miasta. To nie są pieniądze, które zostaną nagle zainwestowane w coś, co by sprawiło mieszkańcom Bydgoszczy znacznie większą radość niż tylko to, że będą potencjalnie liczyć na to, iż budynek będzie lepiej wyglądał. Jest to zła decyzja. Tak, jak w ramach autopoprawki Prezydent mógł różne rzeczy korygować, zachęcił, aby również, w ramach autopoprawki, dla dobra mieszkańców, wycofał niniejszy projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd w związku z tym, że lista mówców jest zdecydowanie duża, gdyż zgłosiło się aż 15 osób chętnych do zabrania głosu, zaproponował, aby ograniczyć czas wystąpień maksymalnie do 4 minut.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż regulamin Rady Miasta wyraźnie określa, jak długo można zabierać głos.

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział, iż odnosi wrażenie, że ile osób nie zabrałoby głosu, nie uda się wzajemnie przekonać. Wynika to z innego podejścia do zarządzania Miastem i roli interwencji publicznej w sferę, gdzie nie musi jej być. Zatem Państwo Radni opowiadają się za pewnego rodzaju interwencjonizmem i uzależnianiem decyzji, pozostawianiem ich w gestii władzy, a on osobiście jest za tym, aby obszarowi, który sam świetnie się rozwija i nie potrzebuje regulatora, umożliwić ten rozwój. To jest zupełnie inne podejście i różni Radnych PiS od Prezydenta Miasta. Ilu Radnych z tego Klubu nie zabrałoby głosu wokół tego tematu, tyle ta dyskusja będzie się toczyć. Nie wierzy, że uda się wzajemnie przekonać, ponieważ kilka takich dyskusji już się odbyło. Dodał, iż każdy może i powinien swoje zdanie wyrazić, ale to są różnice nie do pogodzenia. Oznajmił, iż swojego zdania w tej sprawie nie zmieni i jest świadomy, że Radni również tego nie uczynią.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż po wysłuchaniu wszystkich wystąpień nasuwa się pomysł uchwałodawczy, aby podjąć uchwałę o zamiarze sprzedaży, tak, jak jest o zamiarze likwidacji. Można byłoby wówczas spokojniej podejść do tego tematu. Okazuje się zamiar sprzedaży był wcześniej podjęty, co jest zaskoczeniem dla radnych, którzy ostatecznie decydują.

Ponadto stwierdził, iż ADM zdecydowanie lepiej opiekuje się substancją zabytkową, a Konserwator Zabytków nie jest w stanie wymóc na prywatnych inwestorach, czy prywatnych właścicielach swoich oczekiwań, koncepcji ochrony zabytków, dowodem czego jest zburzenie zabytkowego młyna przy ul. Elbląskiej 1.

Drugim, bardzo ważnym, argumentem jest fakt chęci i zamiaru rewitalizacji Śródmieścia, Starego Miasta. Rewitalizacja oznacza ożywienie, a więc przede wszystkim dotyczy funkcji mieszkaniowej. Właściciel prywatny będzie dążył do szybkiego odzyskania poniesionych nakładów i z pewnością w tym obiekcie będzie dominacja funkcji usługowej nad mieszkaniową. Zatem Stare Miasto zacznie być martwe. ADM, jako spółka mieszkaniowa zdecydowanie bardziej mogłaby przyczynić się do rewitalizacji tej części Miasta, poprzez wynajem mieszkań, niż prywatny właściciel.

Radna Grażyna Szabelska powiedziała, iż budynek przy ul. Jagiellońskiej 2 jest zabytkiem, znajduje się pod opieką Konserwatora Zabytków i stanowi ważny element w krajobrazie architektury Bydgoszczy oraz część dziedzictwa kulturowego. W związku z tym zgłosiła wniosek o przełożenie procedowania projektu uchwały dot. sprzedaży przedmiotowego budynku w celu możliwości przedyskutowania i zaopiniowania tej decyzji w ramach Komisji Kultury

i Nauki. Uważa, że jest to właściwa Komisja, aby merytorycznie, być może z udziałem zaproszonych gości, jeszcze raz przedyskutować ewentualne zagrożenia.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż przedmiotowy projekt uchwały został wniesiony przez Prezydenta Miasta i tylko on jest władny wycofać go z porządku obrad.

Radny Ireneusz Nitkiewicz powiedział, iż przysłuchując się dyskusji, faktycznie są dwie strony, gdzie jedna mówi, że jest wolny rynek i należy sprzedać budynek, a druga jest przeciwna sprzedaży i opowiada się za pozostawieniem go w zasobach Miasta. Jedną z kwestii, która była podnoszona jest fakt, iż kamienica może w drugim, trzecim przetargu zostać sprzedana za 6 mln. zł albo mniej. Wówczas sprzedaż w takiej lokalizacji, za tak niskie środki faktycznie można byłoby to nazwać skandalem. Zasugerował zapis w uchwale, że będzie jeden przetarg, a jeżeli kamienica nie zostanie sprzedana, wówczas ADM podejmie się wykonania remontu i przywrócenia jej do użytkowania. Wiadomo, że w drugim przetargu, zgodnie z zapisami prawa, może być zastosowana ulga 5% itd. Zatem może warto byłoby od takiej strony wyjść, żeby nie zmierzać w kierunku działań, które były charakterystyczne dla Torbydu, gdzie nieruchomości sprzedawana była za coraz niższe środki. Uważa, że to rozwiązanie byłoby sensowne.

Ponadto powiedział, iż przy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości Miasto może podważyć zaufanie inwestorów. Ma na myśli właścicieli klubu Savoy, który mieści się w tymże budynku. Zgodnie z tym, co twierdzi właściciel, który przeprowadzał remont w budynku, nie uzyskał on informacji o jego sprzedaży. Prezes ADM twierdzi, że uzyskał. Zapytał, czy było to zawarte w formie pisemnej? Chodzi o to, że jeśli inwestor wykonał taką inwestycję i ma w planach, że zwróci się ona w przeciągu iluś lat, żeby kolejni nie bali się wykonywać inwestycji w wynajętych od Miasta nieruchomościach. Może za chwilę okaże się, że kolejny budynek jest przeznaczony na sprzedaż i inwestorzy nie będą chcieli w takich miejscach inwestować. Zatem, może warto byłoby wprowadzić zapis, że w związku ze sprzedażą przedmiotowej nieruchomości, temu i kolejnym inwestorom, Miasto zagwarantuje, że jeśli będą miały zgodę ADM, to na okres spłaty inwestycji użytkowanie będzie zabezpieczone. Może zacząć pojawiać się taki problem coraz częściej i wówczas ten, kto będzie użytkował nieruchomości od Miasta nie będzie chciał w tą stronę wykonać jakichkolwiek ruchów. Zatem można byłoby nad tymi kwestiami się zastanowić. Uważa, że byłoby to rozwiązanie, które mogłoby zadowolić w pełni obydwie strony jeśli chodzi o wskazaną nieruchomość.

Odnosił się do kwestii regulacji rynkowej. Nie do końca zgodził się z Prezydentem, że regulacja rynkowa jest w pełni najlepsza, o czym świadczy nowo pobudowany parking. Wprowadzenie regulacji rynkowej sprowadza się do tego, że Śródmieście coraz bardziej zaczyna obumierać. Nad tym również należałoby zastanowić się i przedyskutować co dalej. Przyznał, iż faktycznie

w pewnych sprawach regulacje rynkowe są prawidłowe i dobrze funkcjonują. Natomiast tutaj należałoby się zastanowić nad polityką ADM wobec mieszkaniowych zasobów miejskich.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż zrozumie, że z wypowiedzi przedmówcy wynika, że jest wniosek do Komisji Uchwał i Wniosków o wprowadzenie poprawki do projektu uchwały. Nie ma pewności, czy będzie to zgodne z prawem, ponieważ na tego typu poprawkę powinien wyrazić zgodę Pan Prezydent.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski oznajmił, iż wskazana poprawka nie będzie zgodna z prawem.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wobec powyższego wyjaśnienia stwierdził, iż możliwe jest przyjęcie zmiany, tylko i wyłącznie w formie autopoprawki Prezydenta Miasta.

Radny Janusz Czwojda powiedział, iż z dyskusji i wcześniejszych rozmów oraz sytuacji prawnej wynika i nasuwa się pewna refleksja. Bronimy tutaj mienia miejskiego, które mieniem tym zostało w 1946 roku. To jest mienie nie wybudowane przez Miasto, to nie jest instytucja, która tutaj powstała, lecz mamy do czynienia z prywatną własnością. Najpierw była to fabryka mebli, którą wybudował obywatel niemiecki Otto Pfefferkorn. Jego synowie Polacy przejęli budynek i do 1945 roku byli właścicielami. Następnie przyszedł ustrój, który zabrał kamienicę.

Ponadto powiedział, iż prowadzenie działalności gospodarczej nie należy do zadań Miasta. W gospodarce rynkowej wynajem kamienic, lokali jest jedną z form działalności gospodarczej. Czy zatem w takim razie powinniśmy jako Miasto dążyć do tego, że będziemy zajmowali się handlem, hotelarstwem, ponieważ mamy nieruchomości, to je wynajmiemy? Stwierdził, iż jesteśmy w nietypowej sytuacji, gdzie odziedzyczyliśmy, w ramach reparacji ponemieckich, mnóstwo kamienic. Nie wszędzie tak jest. W Toruniu dużo mniej kamienic było własnością miejską, ponieważ zostały upaństwowione. Uważa, że w Bydgoszczy jest za dużo takich kamienic. Miasto powinno zajmować się zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych uboższych mieszkańców i to jest jego zadanie własne. Może również zaspokajać potrzeby w sytuacjach awaryjnych jak np. zamiana gruntu na potrzeby instytucji. Natomiast prowadzenie działalności gospodarczej, jaką jest wynajem lokali nie jest zadaniem Miasta.

Powiedział, iż zapominamy o tym, iż każde pieniądze, które mamy, a nie musimy brać na nie kredytu, to jest dochód, czyli nie ma dodatkowych kosztów. Poza tym to jest podatek od nieruchomości, który w dużej mierze będzie wpływał do Miasta z tytułu wynajmu lokali, a także podatek dochodowy od firmy albo od osoby prywatnej, która będzie właścicielem i będzie na tym zarabiać.

Radny Jakub Mikołajczak powiedział, iż jego kariera zawodowa miała miejsce w tym budynku przez pewien moment, zatem czuje się związany z nim emocjonalnie. Zwrócił się do radnych, aby sobie przypomnieli adresy bydgoskie, które trafiły do prywatnych rąk. Kamienica, w której obecnie pracuje przy ul. Focha 12 jest ogólnie dostępna, można wejść do środka, zobaczyć jak się rozwija. Ponadto można obserwować inwestycje, które się tam tworzą, w przyszłym roku będzie można zobaczyć windę, która zostanie tam zainstalowana i umożliwi osobom niepełnosprawnym dostęp do tego budynku. Poleciał także uwadze radnych budynek przy ul. Focha 20, gdzie obecnie funkcjonuje hotel, a także nieruchomość przy Poznańskiej 8, czyli Warzelnię, galerię Cafe Foto, w której odbywają się imprezy kulturalne i artystyczne. Poleciał te miejsca osobom spragnionym kultury, którzy chcą, aby kultura zajmowała się inwestycjami miejskimi.

Ponadto powiedział, iż bardzo zaciekały go słowa Radnego M. Gralika, który mówił, żeby sprywatyzować ADM, a czynszami najuboższych bydgoszczan, którzy wynajmują mieszkania od ADM, miałyby zajmować się prywatna firma. Oznajmił, iż jest liberałem, ale nie aż tak skrajnym.

Odnosił się do środków, które miałyby się zwrócić. Jeśli kamienica nie zostanie sprzedana, to środki zwrócą się, ale nie wcześniej niż w roku 2020, 24, 26, gdy skończy się dla Polski bardzo korzystna perspektywa unijna. Zatem należy pamiętać, że te teoretyczne 11 mln. zł, które Miasto może pozyskać ze sprzedaży, to jest w przypadku inwestycji unijnych może 22, 33, a nawet 44 mln. zł. Zatem środki zwrócą się kiedyś, kiedy prawdopodobnie Polska będzie tak rozwinięta, że ta perspektywa nie będzie tak korzystna jak ta ostatnia.

Radny Tomasz Rega powiedział, iż należy pamiętać, że sesje Rady Miasta Bydgoszczy są nagrywane i przekazywane za pośrednictwem internetu. Dodał, iż cały czas jest pod wpływem wcześniejszej wymiany zdań. Zwrócił uwagę, aby mieć na względzie fakt, że jest przekaz internetowy i te słowa kieruje do Kolegi Radnego, którego bardzo ceni oraz Pana Prezydenta. Jest radnym już 13 lat i zastanawia się co jeszcze będzie w stanie go zadziwić.

Ponadto powiedział, iż wiele rzeczy zostało tutaj powiedzianych, z którymi się zgadza, m.in. z wypowiedziami Radnych: M. Gralika i Ł. Schreiber. Zaintrygowały go słowa Prezydenta Miasta, który powiedział, iż należy przedsiębiorcom dać luz i zaufanie. Zgodził się z tym. Wyraził nadzieję, że jednak pójdziemy krok dalej i damy także tym przedsiębiorcom luz i zaufanie, którzy spróbują wykupić inne lokale użytkowe w Mieście i również w taki sposób będziemy pomagać. Można zacząć od tego, że 130% wartości lokalu, które obowiązuje obecnie, zmniejszymy do 100%.

Uważa, że jest pewna nierówność. Na temat kamienicy, która może przynosić zyski panuje różne zdanie na tej sali, czy Miasto powinno prowadzić taką działalność, czy też nie? Od tego jest ADM, będące operatorem, który uważa, że może taką działalność prowadzić i prowadzi. Przykładem jest McDonald na ul. Gdańskiej. Z drugiej jednak strony mamy przedsiębiorców, którzy

wynajmują lokale użytkowe i pukają do bram Urzędu Miasta od dobrych 5, 6 lat prosząc, aby zmniejszyć im czynsze ze 130 na 100%. To są również lokale często zaniedbane, tych ludzi nie stać na remont, być może robiliby to, gdyby to była ich własność.

Stąd zaapelował do Prezydenta Miasta, aby pomóc osobom, którzy tego typu lokale chcieliby wykupić. I tak, jak powiedział Pan Prezydent, dajmy im luz i zaufanie.

Radna Monika Matowska odniosła się do obaw, które wyraził Radny S. Pastuszewski, twierdząc, iż budynek będzie martwy. Powiedziała, iż jeśli teraz w tym budynku jest niewielkie obłożenie, z pewnością ten niepokój powinien być zdecydowanie większy.

Odnosząc się do tego, co powiedział Radny Ł. Schreiber, że Miasto wszystko sprzeda, wyraziła zadowolenie, że Radni: M. Gralik i R. Piasecki zwrócili uwagę na to, że nie sprzedajemy, a nawet więcej, że remontujemy. Jednak różnica polega na tym, że na Palcu Wolności pięknie wyremontowane kamienice wymagały jedynie remontu elewacji, natomiast tutaj należy wyremontować budynek od podstaw.

Mówiono także o byciu przyjaznym przedsiębiorcom. Uważa, że oddanie nieruchomości do rąk przedsiębiorców jest wyrazem chęci współpracy Miasta z przedsiębiorcami.

Radny Ł. Schreiber mówił o budynkach w sercu Miasta, czyli w centrum. Wiele budynków należących do prywatnych przedsiębiorców, o czym też mówił Radny J. Mikołajczak, pokazuje, że nie jest to zła decyzja. Przykładem jest budynek na ul. Mostowej. Stąd pytanie do Radnych Klubu PiS, skąd takie przekonanie, że poziom estetyczny tego budynku, jeśli trafi on do rąk prywatnych, znacznie się obniży?

Radna Ewa Kozanecka powiedziała, że zważywszy na fakt, iż budynek przy ul. Jagiellońskiej jest zabytkiem, stanowi ważne dziedzictwo kulturowe i historyczne oraz ze względu na inne argumenty, które zostały tutaj przytoczone przez Radnych Klubu PiS, z korzyścią dla Miasta byłoby wynająć puste lokale w obecnym stanie. Chętnych przedsiębiorców nie brakuje, którzy chcieliby zainwestować i prowadzić tam swoją działalność gospodarczą. Byłoby to z korzyścią zarówno dla Miasta jak i przedsiębiorców, biorąc pod uwagę fakt, że przedsiębiorca, który obecnie prowadzi tam działalność osiąga zyski, z których również korzyści czerpie Miasto. Jednocześnie Miasto zachowuje swój zabytek i ma na niego wpływ.

Radna Grażyna Kufel powiedziała, iż jeszcze w dniu wczorajszym miała wątpliwości. W związku z tym, że przykłada wagę do tradycji, symboli, jest sentymentalna, dlatego tak bardzo chciała poznać zasady ekonomii i ewentualnego partycypowania w kosztach Miasta lub ADM w odbudowaniu przedmiotowej kamienicy. Wszystkie remonty, które powinny być wykonane, to rzeczywiście jest wielkie przedsięwzięcie.

To jest budynek, który ma 100 lat i w grę wchodzi odbudowanie całej instalacji elektrycznej, wodno – kanalizacyjnej, czyli jest to duża inwestycja. Wie, że wszyscy są zatroskani o ten budynek, jednak należy mieć na względzie, że z pewnością Konserwator Zabytków nie pozwoliłby na to, aby zmieniło się cokolwiek. Uważa, że gdybyśmy byli właścicielami tego budynku i zostałyby wynajęte pomieszczenia osobom prywatnym, na pewno nie martwilibyśmy się wówczas, kiedy ktoś zainwestowałby swoje środki i wyposażył, czy ewentualnie wyremontował te pomieszczenia. Jeżeli wszyscy patrzą na tą w wielkiej trosce, należy spojrzeć również na tą sprawę od strony prywatnej.

Uważa, że każdy powinien być zadowolony z zarządzania Miastem do tej pory, ponieważ jeśli chodzi o rachunek ekonomiczny, nie jesteśmy Miastem zadłużonym. Stąd wyraziła uznanie dla Prezydenta Miasta i Skarbnika.

Jeżeli zatem dbamy o wizerunek i kondycję finansową Miasta, to należy zastanowić, gdzie leży racja. Uważa, że właściwa byłaby sprzedaż przedmiotowego budynku, ponieważ 13 lat oczekiwania na zwrot kosztów remontu nie jest dobrym rozwiązaniem.

Radna Agnieszka Bąk odniosła się do wypowiedzi radnego Ł. Schreiberera, który stwierdził, iż Miasto chce wszystko sprzedać. Przypomniała, iż przedmiotem projektu uchwały jest sprzedaż jednego budynku, będącego zabytkiem. Bydgoszcz nie jest pierwsza, ponieważ tą drogą poszły już inne miasta m.in. Olsztyn, Wrocław, Katowice, Lublin, Łódź, Kraków, Gorzów. Były to również budynki zabytkowe, w centrum miasta, np. Olsztyn – naprzeciw ratusza, Wrocław na Placu Solnym, kamienica z 1912 r. na Placu Słodowym, ponadto trzy kamienice blisko Wawela i Starego Miasta w Krakowie. Powodem były także zbyt wysokie koszty remontów, utrzymania i administracji. Jest to kolosalny wydatek. Te miasta, aby przyciągnąć chętnych do kupna tych budynków, zwalniają z transakcji VAT, proponują jednoprocetowe bonifikaty, umożliwiają także płatność na raty. Zatem nie jesteśmy pierwsi i nie jest to żadna, nowa rzecz.

Radny Maciej Zegarski powiedział, iż w wypowiedziach radnych padł argument, iż wskazany budynek kształtuje Starówkę. Uważa, że niewiele się zmieni jeśli Miasto sprzeda te lokale, nie jest to najefektowniejszy punkt.

Padła także ciekawa analiza ekonomiczna, jednak oparta była tylko na tej części przychodowej. Nawet jeśli Miasto sprzedałoby budynek za 11 mln. zł, to z pewnością pieniądze przeznaczone zostałyby na spłatę zobowiązań i w przeciągu tych 13 lat zaoszczędzono by, przy oprocentowaniu w wys. 6%, kwotę około 5 mln. zł na samym kredycie. Nie byłoby wówczas konieczności spłacania 3 mln. zł odsetek zaciągniętego kredytu na remont budynku. Ponadto powiedział, iż wynajem tego budynku w 100% jest utopią na rynku nieruchomości przy cenie 30 zł za m².

Ponadto powiedział, iż jest mu wiadomo, że Koledzy Radni z PiS-u prowadzą księgarnię lub antykwariat z książkami. Zapytał, czy chcieliby, aby Miasto zainwestowało kilka milionów złotych i prowadziło podobną działalność? Czy to jest wspieranie przedsiębiorców? Wynajem powierzchni biurowych, lokali usługowych jest to bardzo istotna część biznesu dla wielu. Nie jest pewien, czy rolą Miasta jest szukanie pomysłu na tą nieruchomość, renowacje, tworzenie hotelu, czy dużego centrum handlowego. Ten budynek zasługuje na bogatego inwestora, który ma znacznie więcej możliwości formalnych, żeby zrobić z nim coś, czego Miasto nie może. To nie jest jego zadanie. Były takie czasy, kiedy państwa, czy miasta robiły biznesy i nigdy to na dobre nie wychodziło. Wspieranie przedsiębiorców, dawanie niektórym z nich bardziej preferencyjnych warunków od innych, z pewnością złości wielu deweloperów, właścicieli kamienic i lokali usługowych, że Miasto zajmuje się wynajmem powierzchni, prowadzeniem biznesów hotelowych, gastronomicznych czy jakichkolwiek innych.

Podziękował za uznanie dla prywatnych właścicieli, którzy remontują kamienice. Budynek na ul. Gdańskiej, o którym wspomniano wcześniej, jest własnością wspólnoty mieszkaniowej, a nie ADM-u, który jest jednym z udziałowców, członkiem wspólnoty.

Radna Grażyna Szabelska zabrała głos ad vocem do wypowiedzi Radnej A. Bąk i przytaczanych przez nią przykładów. Powiedziała, iż to, że inne miasta popełniają błędy sprzedając swoje zabytki, nie oznacza, iż Bydgoszcz ma te błędy powielać.

Radny Krystian Frelichowski odniósł się do argumentów zwolenników sprzedaży przedmiotowego budynku. Powiedziano, że budynek nie był własnością Miasta, więc dlatego nie powinniśmy być do niego przywiązani. Jeżeli spojrzeć na większość zabytków, poza ratuszami, to wszystkie były kiedyś czyjąś własnością. Wszystkie zostały pobudowane przez konkretne osoby, lecz zawirowania historyczne spowodowały nacjonalizację. Więc ten argument jest dla niego zupełnie niezrozumiały.

Kolejnym argumentem jest sprzedaż kamienicy w innych miastach. Jako przykład przytoczył sprzedaż jednej z kamienic w Krakowie, prawdopodobnie przy ul. Senatorskiej. Było tam muzeum im. Wyspiańskiego, obecnie jest kolejna kawiarenka. Okazało się, że na muzeum niewiele można zarobić, a zdecydowanie więcej na kawiarence. Zatem wartość dziedzictwa została stracona.

Innym argumentem osób zachęcających do sprzedaży budynku są koszty remontu. Z drugiej strony można było usłyszeć, że budynek ma zdrową konstrukcję. Czyli tak naprawdę to nie musi być remont przeprowadzony jednorazowo. W ramach zysków jakie przynosi kamienica, o których mówił Radny Ł. Schreiber, sukcesywnie mogą być remontowane konkretne fragmenty.

Po każdym wyremontowanym fragmencie, część lokali może być później sprzedana, wynajęta i przynosić kolejne zyski teźże kamienicy. Sprzedaż właścicielom prywatnym jest zawsze wielkim ryzykiem. Wiemy jak często osoby odpowiedzialne za zabytki ulegają, a to inna dachówka, albo inna forma, bo za drogo i miasto powinno dopłacić, ponieważ nie ma na to środków. Dlatego zaapelował, aby nie sprzedawać przedmiotowego budynku.

Powiedział, iż jest jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. W ostatnim czasie spadły ceny mieszkań, domów, działek pod budowę i w tym momencie, kiedy są niższe możliwości, Miasto chce sprzedawać po cenie potencjalnie niższej niż tak, która była kilka lat temu, i która może być w przyszłości.

Radny Tomasz Puławski powiedział, iż przyjmując budżet, Rada Miasta przyjęła także pewne założenia dotyczące wpływów do budżetu ze sprzedaży nieruchomości, majątku Miasta. Za kilka miesięcy będzie można oceniać realizację budżetu i wówczas zostaną także ocenione wpływy do budżetu z tytułu sprzedaży nieruchomości. Warto zatem podwójnie zastanowić się nad decyzją w sprawie teźże kamienicy.

Zapytał Prezydenta Miasta, czy na dzisiaj istnieje działanie podobne do tego, które było prowadzone przy kamienicy na Jagiellońskiej 2 w stosunku do innych kamienic w Bydgoszczy, będących w zasobach miejskich? Można było dowiedzieć się, iż Miasto dość długo przygotowywało się do procedury sprzedaży, polegającej m.in. na tym, że rzeczywiście jest ona obecnie niemal opustoszała. Czy zatem realizowane jest podobne działanie w stosunku do innych kamienic, czy teź innych nieruchomości, które niebawem na sesji mogą zostać uznane przez radnych za wyjątkowe, mające bardzo duże znaczenie z punktu widzenia bydgoskiego Śródmieścia? Poprosił o informację, czy istnieje jakiś plan sprzedaży nieruchomości miejskich z uwzględnieniem budynków mających charakter zabytkowy?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż z tego, co pamięta podejmowano uchwały, które określały trzy strefy, kolejność oraz możliwość wykupu.

Radny Lech Zagłoba – Zygler poinformował, iż bardzo często przechodzi w tym rejonie Miasta i od wielu miesięcy patrzy, jak wygląda lokal po byłej Pianoli. Nasuwa się prosty wniosek, iż niezwykle trudno jest znaleźć najemcę, mimo, że to atrakcyjny punkt oraz że taki piękny i zabytkowy budynek. Jeden milion przychodu z czynszu, o którym mówił Radny R. Piasecki, to jest suma teoretyczna i nie do uzyskania. Nie wie, jak Radny to sobie wyobraził, ale rachunek ekonomiczny tutaj nie zadziałał najlepiej.

Ponadto powiedział, iż usłyszał wiele pozytywnych opinii o ADM–ie. Jest to bardzo piękne, ale dotychczas z ust Radnych PiS można było zawsze usłyszeć, że ADM działa źle. Natomiast w tej sprawie nagle Spółka okazała się dobra. Oby była to trwała zmiana.

Zaapelował o rzetelny rachunek ekonomiczny, oparty o realne możliwości, a nie o chęć. Oznajmił, iż będzie głosował za projektem uchwały z trzech powodów: ponieważ jest za wolnym rynkiem, za rzetelnym rachunkiem ekonomicznym, oraz za rozwojem Bydgoszczy, a nie polityczną zadymą, którą niektórzy próbują schować za troską Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż zamyka listę mówców.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż po wystąpieniu Radnego Ł. Schreibera, po odpowiedzi Pana Prezydenta, Pani Dyrektora, Pana Prezesa, w imieniu Klubu SLD Lewica Razem będzie chciał poprosić o 15 minut przerwy.

Przedstawił pytania, wątpliwości, na które Klub będzie oczekiwał odpowiedzi. Zapytał, czy w umowach, które obecnie przedsiębiorcy mają zawarte z ADM są zapisane elementy dotyczące roszczeń o zwroty nakładów za wykonany remont Savoya? Czy jest możliwość zwrotu nakładów dla tego przedsiębiorcy, gdyż stanowi to o rozwoju przedsiębiorczości?

Zwrócił się do radcy prawnego. Powiedział, iż wydaje mu się, że w uchwale nie można zapisać ceny. Jednak dyskutowałby, czy faktycznie nie można w § 1 zapisać, że wyraża się zgodę na sprzedaż za minimalną cenę 11 mln. zł itd. Jeśli nie można tak uczynić, można zapisać, że wyraża się zgodę na sprzedaż w drodze jednego przetargu. Taki zapis jest możliwy. W związku z tym poprosił o odpowiedź na powyższe dwa pytania, czy takie możliwości są?

Ponadto odpowiedział Radnemu M. Gralikowi, iż Miasto „nie stawalo na głowie”, żeby kupić Młyny Rothera. Pragnąc uspokoić Radnego, przypomniał, iż Miasto kupiło Młyny za cenę prawie dwa razy niższą niż była wycena.

W imieniu Klubu SLD Lewica Razem zaprotestował przeciwko inklinacjom Radnego M. Gralika w kierunku sprywatyzowania ADM-u. Na taką propozycję Radni tego Klubu nigdy się nie zgodzą, gdyż zostałyby w tym momencie uwolnione ceny i byłoby to działanie przeciwko bydgoszczanom. Poprosił, aby Radny tego typu argumentów w żadnej dyskusji nie podnosił.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił o zabranie głosu przez Radnego M. Jamrożego i Prezydenta Miasta, a następnie zamyka listę mówców.

Radny Mirosław Jamroży powiedział, iż słusznie jeden z Radnych zauważył, że walczone o wolny rynek. Oznajmił, iż jest przeciwko sprzedaży przedmiotowej kamienicy nie dla zasady, bo jest w Klubie Prawo i Sprawiedliwość, lecz dlatego, że jest miłośnikiem historii, zabytków, których za dużo w Bydgoszczy nie ma. Z wielkim ubolewaniem patrzył, kiedy budował się hotel Holiday na miejscu starych, obronnych murów drewnianych Grodu Bydgoszczy, które miały być wyeksponowane, lecz tak się nie stało. Dodał, iż pale te leżą prawdopodobnie gdzieś w Toruniu. Nie mówi o tym złośliwie, lecz dlatego, że bardzo chciałby aby były one w Bydgoszczy, by zainteresowani mogli je podziwiać, gdyż jak wspominał na początku, w Mieście nie ma zbyt

wiele zabytków. Mamy natomiast ruiny Zamku Królewskiego i byłby zwolennikiem, aby także je odbudować. Jako przykład przytoczył Poznań, który potrafi o tego typu sprawy zadbać. Oznajmił, iż jest to jego argument w dyskusji.

Ponadto oznajmił, iż argument przytoczony przez Radnego J. Czwojgę nie przemawia do niego, że ktoś inny budował, a my nie mamy do tego obecnie żadnego prawa, gdyż nie było to nasze. Podobnie jest z budynkiem, w którym obecnie przebywamy, Miasto też go nie budowało, a obecnie jest w jego zasobach.

Powiedział, iż na posiedzeniach Komisji, Prezes ADM stwierdził, iż przedmiotowy budynek jest w dobrym stanie, wykonany z dobrych materiałów. Zatem nie ma gwarancji, że po sprzedaży Konserwator Zabytków będzie miał pieczę nad tym, aby z dobrych materiałów wyremontować ten budynek, który będzie odpowiadał nadzorowi konserwatorskiemu. Jest przeciwny sprzedaży, ponieważ wierzy w to, że Pan Prezydent ma również młodych, kreatywnych ludzi, którzy potrafią pobudzić ten budynek i spowodować, że będzie on przynosił zyski. Dodał, iż przemawia do niego argument, że przy 20% zajmowanych powierzchni on nie przynosi strat. To jest sztandarowy budynek. Bardzo chciałby, aby zabytkowe budynki pozostały w zasobach Miasta.

Uważa za zasadne to, o czym mówiła Radna G. Szabelska, aby sprawa została omówiona na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki. Jeżeli jest to budynek zabytkowy, wskazane byłoby, aby poznać opinię tejże Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaproponował, aby głos ad vocem zabrał Pan Radny Marek Gralik i następnie Pan Prezydent. Po tych wypowiedziach dyskusja zostanie zakończona. Zaproponował przegłosowanie powyższego trybu pracy.

Pod głosowanie poddany został następujący tryb pracy: zabranie głosu ad vocem przez Pana Radnego M. Gralika oraz wypowiedź Pana Prezydenta R. Bruskiego.

Wynik głosowania:

W.52a 17 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Tryb pracy został przyjęty.

Radny Marek Gralik powiedział, iż cieszy go fakt, iż może zabrać głos, ponieważ będzie wyrazicielem wszystkich osób, którym zabiera się możliwość wypowiedzenia, mimo, że w sposób zgodny z regulaminem nacisnęli przycisk i byli w kolejce oczekiwać. Listę mówców można ewentualnie zamknąć z uwzględnieniem wszystkich osób, które tam się znalazły. To, że Pan Przewodniczący powiedział, iż zamyka listę mówców, to jest jeszcze za mało, Rada musi to przegłosować. Jednak Rada Miasta przegłosowała zaproponowany tryb pracy, po wyeliminowaniu osób przez Pana Przewodniczącego. Taka rzecz nie powinna mieć miejsca.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż zależy mu na tym, aby chociaż jakaś sesja miała swoją powagę. Jest wielokrotnie zabierany głos na ten sam temat. Radni odbiegają od tematów, mówią o wykopalinach w miejscu hotelu Holiday Inn, o wszystkich innych tematach, a rangę budynku Savoy podnosi się do rangi Wawelu. Przyznał, iż faktycznie jest to budynek zabytkowy z racji trwania, który powinien być i jest pewnym symbolem Bydgoszczy. Przypomniał, iż jest to miejsce, w którym historycznie różne rzeczy się działy. Były tam siedziby różnych stronnictw demokratycznych, ugrupowań politycznych, kancelarii prawniczych. Obecnie doprowadzamy do sytuacji absurdalnej. Nikt nikogo na tej sali nie przekona, czy ma tak głosować, czy inaczej. Stąd propozycja porządkująca, aby zamknąć dyskusję, ogłosić przerwę i następnie powrócić, aby zagłosować. Oznajmił, iż wynik głosowania nie zmieni się nawet jeśli będą dalsze głosy.

Radny Marek Gralik powiedział, iż w ten sposób można sprowadzić sytuację do kompletnego absurdu i nie powinno być w ogóle żadnych dyskusji. Jeżeli Klub Radnych Platformy Obywatelskiej postanowił, że będzie głosował „za” w danym przypadku, to po co cała dyskusja? Właśnie o to chodzi, aby mieszkańcy słyszeli, jakie radni mają zdanie na ten temat, nie tylko w akcie głosowania, ale również jakich argumentów używają. Na końcu dyskusji będzie głosowanie.

Zwrócił uwagę, że obecnie wszystkie sesje trwały mniej więcej do pory obiadowej. To, że nad jakimś punktem radni się zatrzymują dłużej, oznacza, że jest taka potrzeba. Nie ma sytuacji, że wykorzystuje się zawsze każdy punkt, żeby nad nim dyskutować i zajmować czas wszystkim. Tak nie jest. Jeśli jednak jest taka potrzeba, to rozmawiamy.

Odnosząc się do powagi sytuacji i mówienia na temat, oznajmił, iż jego głos jest głosem ad vocem w stosunku do tego, który wypowiedział Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Jan Szopiński. Uważa, że w połowie wypowiedzi nie skoncentrował się na przedmiocie sprawy, czyli projekcie uchwały, lecz odniósł się do jego wcześniejszej wypowiedzi w sprawie prywatyzacji ADM-u. Powiedział, iż to był zwrot retoryczny. Pytał Prezydenta Miasta, czy w związku z tym, że w dalszym ciągu, rozumując jak do tej pory, będzie prowadził politykę, polegającą na tym, że każdy budynek, do którego Miasto musi dopłacać, będzie wystawiany na sprzedaż? Uznał, iż taka może być nowa filozofia Pana Prezydenta i na to nie uzyskał odpowiedzi. Może zatem dojść do takiej sytuacji, że faktycznie radni stwierdzą że ADM jest tą firmą, do której trzeba znacznie dopłacać i jedynym ratunkiem będzie prywatyzacja. Tylko to miał na myśli.

Zaaapelował do Wiceprzewodniczącego J. Szopińskiego, aby był bardziej wyrazisty w swoich poglądach.

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział, iż tak, jak się spodziewał nie udało się wzajemnie przekonać. Dodał, iż lubi wysłuchać argumentów na „nie”, ponieważ może się do sprawy w jakikolwiek sposób ustosunkować. Na obecnej sesji była sytuacja, kiedy podczas głosowania w sprawie wprowadzenia możliwości zakupu biletu parkingowego przez telefon, jeden z radnych zagłosował „przeciw”. Stwierdził, iż gdyby był dziennikarzem, zapytałby, dlaczego chce zabrać mieszkańcom taką możliwość? Dlatego lubi poznać argumenty, dlaczego radni są przeciwni pewnym rozwiązaniom.

Odnosił się do ekonomii, która została tutaj przedstawiona w taki sposób, że opłaca się jednak zainwestować i uzyskiwać. Są tutaj sprzeczne głosy. Przedstawiono rachunek ekonomiczny – na 3.800 m² po 30 zł, to jest około miliona złotych rocznie. Oznacza to, że zakładamy, iż jest tam działalność gospodarcza biura. Jeśli tak, oznacza to, że ADM i Miasto zamienia się w developera rynku nieruchomości biurowych. Z drugiej strony słyszy, iż należy czekać, aż wzrośnie wartość budynku w momencie, kiedy cokolwiek powstanie na Placu Teatralnym. Zatem są to sprzeczne sygnały, które powodują jeden wielki chaos. Należy ustosunkować się. Jeśli wskazana nieruchomość jest zabytkiem, to w tej sprawie nic się nie zmieni, ona nadal będzie zabytkiem.

Oznajmił, iż w tym przypadku ekonomia jest zdecydowanie po jego stronie. Uważa, że bardziej efektywna i ekonomiczna jest sprzedaż budynku, pozyskanie tych środków, niż zainwestowanie i czekanie ileś lat ze zwrotem. Został tu przyjęty wariant prawie miliona przychodów rocznie. To jest 95 – 100% obłożenia po 30 zł, więc tylko działalność gospodarcza jest w stanie wygenerować taką kwotę za metr kwadratowy. Czy zatem w rozumieniu Pana Radnego Ł. Schreiber a aktywnym zarządzaniem przez Prezydenta tą nieruchomością jest znalezienie dzierżawców na 95% powierzchni biurowych? Uważa, że Miasto nie powinno się tym w ogóle zajmować. Nawet jeśli udałoby się tam zainwestować, wyremontować i znaleźć dzierżawców, jakość tych biur będzie zawsze niższa od tych, które są dostępne na rynku. Trzeba mieć na względzie, że są tam ograniczenia konserwatorskie, technologiczne, położenie, parkingi. Obecnie dużo łatwiej można znaleźć zdecydowanie lepsze pomieszczenia, za niższy czynsz, w innej lokalizacji, z klimatyzacją, z parkingiem podziemnym, czy nadziemnym. Zatem to nie jest konkurencja, którą z pewnością i tak Miasto by przegrało.

Odnosił się do pytań Radnych: I. Nitkiewicza, T. Puławskiego oraz Przewodniczącego J. Szopińskiego odnośnie traktowania przedsiębiorców, którzy tam są, czy zawartych z nimi umów. Odczytał pismo ADM, które nie było przedstawiane na Komisjach, a powinno być. Tą uwagę skierował do osób, które przygotowują materiały. Pismo datowane jest na dzień 9 października 2014 r. i kierowane do najemcy lokalu Savoy: *„W odpowiedzi na pismo z dnia 19 września 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na wykonanie wnioskowanych prac remontowych w gminnym lokalu użytkowym w budynku przy ul. Jagiellońskiej 2, będące własnością Gminy Bydgoszcz, informuję, że*

wyrażam zgodę na (...), z jednoczesnym przypomnieniem, że nieruchomości przy ul. Jagiellońskiej 2, w której usytuowany jest lokal będący przedmiotem umowy najmu i wniosku o wyrażenie zgody na jego remont, przeznaczony jest do zbycia. Stąd też wszelkie nakłady na remonty, modernizację, konserwację lokalu, w tym roboty remontowe, których zgoda dotyczy, najemcy ponoszą na własne ryzyko i koszt bez możliwości zwrotu wartości poniesionych nakładów od wynajmującego”.

Radny Łukasz Schreiber oznajmił, iż zabiera głos wnioskiem formalnym, na podstawie § 22 ust. 1 pkt.9) „przestrzeżenie regulaminu obrad”.

Przypomniał, iż § 24 ust. 1 regulaminu mówi jasno, że po wyczerpaniu listy mówców Przewodniczący zamyka dyskusję.

Zapelował, jako Radny oraz Przewodniczący Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej, aby nie łamać regulaminu obrad Rady Miasta, gdyż w taki sposób do niczego się nie dojdzie. Rozumie, że może ktoś być przekonany od początku do końca i dyskusja może nie zmienić niczego.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż Radny Ł. Schreiber zgłosił się z wnioskiem formalnym, przerywając tym samym wypowiedź Prezydenta Miasta. Poprosił o dokończenie wypowiedzi przez Pana Prezydenta.

Prezydent Miasta Rafał Bruski odnosząc się do wątpliwości zgłoszonych przez Wiceprzewodniczącego J. Szopińskiego, zaproponował umowę, że jeśli Rada Miasta wyrazi zgodę na sprzedaż przedmiotowego budynku, będzie ona obowiązywała maksymalnie na dwa przetargi. Jeżeli te dwa przetargi nie zostaną rozstrzygnięte, proponuje Radzie Miasta inne rozwiązanie, bądź ponowienie mandatu do dalszego procedowania.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński w związku z wnioskiem Klubu Radnych SLD Lewica Razem ogłosił 15 – minutową przerwę w obradach od godz. 14¹⁰ do godz. 14²⁵.

Obrady zostały wznowione.

Radny Jakub Mikołajczak w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków poinformował, iż jest wniosek Radnej G. Szabelskiej dotyczący przełożenia procedowania projektu uchwały w sprawie sprzedaży budynku przy ul. Jagiellońskiej 2 w celu możliwości przedyskutowania i zaopiniowania tej decyzji w ramach Komisji Kultury i Nauki.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż wycofuje wcześniej zgłoszony wniosek dotyczący propozycji sprzedaży budynku za minimalną cenę i w drodze jednego przetargu.

Ponadto powiedział, iż biorąc pod uwagę oświadczenie Prezydenta Miasta, nie prowadząc z nikim jakichkolwiek targów, jakiejkolwiek gry, w jaki sposób Klub

Radnych SLD Lewica Razem będzie głosował, Klub da szansę Panu Prezydentowi i Miastu, aby przedmiotowy budynek sprzedać za kwotę 11 mln. zł. w ramach dwóch przetargów.

Oznajmił, iż Klub Radnych SLD Lewica Razem będzie głosował za przyjęciem projektu uchwały przedstawionego przez Prezydenta Miasta.

Wniosek:

- dotyczący przełożenia procedowania projektu uchwały w sprawie sprzedaży budynku przy ul. Jagiellońskiej 2 w celu możliwości przedyskutowania i zaopiniowania tej decyzji w ramach Komisji Kultury i Nauki.

Wynik głosowania:

W.52b 12 głosów „za”, 16 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej, położonej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 2, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.52c 17 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/90/15.

Ad. pkt 53

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Wczasowej 27. Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.53a 26 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/91/15.

Ad. pkt. 54, 55, 56

Przewodniczący Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Łukasz Schreiber przedstawił projekty uchwał:

- w sprawie wyborów do Rady Osiedla Bydgoszcz Wschód – Siernieczek,
- w sprawie wyborów do Rady Osiedla Brdyujście,
- w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wyżyny.

Zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wyżyny polegającą na zmianie zapisu § 1 poprzez nadanie mu następującego brzmienia „*Zarządzić wybory do Rady Osiedla Wyżyny w ciągu 4 miesięcy od daty wejścia w życie niniejszej uchwały.*”

Projekty uchwał pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Radny Janusz Czwojda wyjaśnił, że nie udało mu się przekonać większości członków Komisji do tego, że na ponad 30 tys. Osiedlu (26 tys. mieszkańców uprawnionych do głosowania) jest jeden rejon wyborczy, jedno miejsce do głosowania. Oświadczył, że nie będzie głosował „za” przyjęciem uchwały.

Przewodniczący Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Łukasz Schreiber wyjaśnił, że Radny J. Czwojda zgłaszał swoje uwagi podczas posiedzenia Komisji. Dodał, że Rada Osiedla wnioskuje o jeden rejon wyborczy. Radni uznali, że podział na dwa rejony wyborcze by zbyt wiele nie zmienił. Poinformował, że projekt uchwały w zaprezentowanym brzmieniu został przyjęty przy: 9 głosach „za”, 1 głosie „wstrzymującym”, 2 głosach „przeciwnych”.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W.54a *jednogłośnie 29 głosów „za”.*

Uchwały zostały podjęte i oznaczone :

- w sprawie wyborów do Rady Osiedla Bydgoszcz Wschód – Siernieczek **VIII/92/14,**
- w sprawie wyborów do Rady Osiedla Brdyujście **VIII/93/14.**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Wyżyny wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.56a *27 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/94/14.

Ad. pkt. 57

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego. Poinformował, iż Radny Mateusz Zwolak zgłosił swój akces do pracy w Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej oraz zrezygnował z pracy w Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą.

Ponadto Radny Janusz Drozdalski zgłosił swój akces do pracy w Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Stanisław Grodzicki zgłosił swój akces do pracy w Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.57a *jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/95/14.

Ad. pkt. 58

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy. Wyjaśnił, że skarga zostanie przekazana zgodnie z właściwością do rozpatrzenia przez Prezydenta Miasta.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.58a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

VIII/96/14.

Ad. pkt. 59, 60, 61, 62

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Rega przedstawił projekty uchwał:

- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (RM.1510.97.2012),
- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (RM.1510.1.2014),

- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (RM.1510.4.2014),
- w sprawie skargi na Prezesa Administracji Domów Miejskich ADM Sp. z o.o z siedzibą w Bydgoszczy (RM.1510.124.2013).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W.59a 24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwały zostały podjęte i oznaczone :

- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy
VIII/97/14,
- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy
VIII/98/14,
- w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy
VIII/99/14,
- w sprawie skargi na Prezesa Administracji Domów Miejskich ADM Sp. z o.o z siedzibą w Bydgoszczy **VIII/100/14.**

Ad. pkt. 63

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż wpłynęła skarga na działanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Skarga dotyczy niewyrażenia zgody przez Prezydenta Miasta na demonstrację rolników. Zaproponował zlecenie zadania do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi. (RM.1510.7.2015).

Wynik głosowania:

W.63a 10 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 7 głosów „wstrzymujących”

Zadanie nie zostało zleczone Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt. 66

Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25.02.2015 r. w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.

Radny Jakub Mikołajczak w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków poinformował, iż wpłynęły poprawki stylistyczne, aby sformułowanie „*lotnicza mapa Polski*” zmienić na „*rozwija się także sieć połączeń lotniczych w Polsce*”, oraz w ostatnim zdaniu wykreślić sformułowanie „*możliwe*”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił Radnych o powściągliwość w wyrażaniu tego apelu do Ministra Skarbu i Ministra Infrastruktury i Rozwoju. Wyjaśnił, że Ministrowie zajmują się innymi kwestiami, niż połączeniem lotniczym Bydgoszczy z Warszawą. Uważa, że z kwestią budowania dróg można się zgłaszać do ministrów. Dodał, że właścicielem lotniska jest Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego, samorząd województwa jest większościami właścicielem Spółki Port Lotniczy w Bydgoszczy. Zaproponował zmienić treść i zaapelować do „*Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego oraz Prezesa Zarządu*”.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński jako wnioskodawca nie zgodził się z powyższą wypowiedzią. Poczynania Marszałka będą miały mniejsze znaczenie. Apel ma na celu zwrócenie uwagi na konieczność przeprowadzenia restrukturyzacji dotacji.

Radny Łukasz Schreiber zgodnie z propozycją Wiceprzewodniczącego Rady Miasta J. Szopińskiego można rozszerzyć adresata apelu i skierować go również do Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Zasugerował skierowanie apelu do wiadomości właściwym ministrom.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uważa, że apelowanie do Ministrów powinno pozostać w treści apelu, ponieważ Marszałek nie dofinansuje upadającej spółki. Zgodził się z sugestią, aby w pierwszym akapicie dopisać Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zasugerował wykreślenie z treści apelu Ministra Skarbu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgodził się na wykreślenie z treści apelu Ministra Skarbu. W apelu pozostałoby skierowanie go do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, Prezesa Zarządu PLL LOT S.A. oraz Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Radny Łukasz Schreiber poprosił o ujednoczenie tekstu i wpisanie „*Radni Rady Miasta Bydgoszczy.*”

z dnia 25.02.2015 roku

w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz

Jako Radni Rady Miasta Bydgoszczy apelujemy do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, Prezesa Zarządu PLL LOT S.A. oraz Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego o zachowanie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz.

Od 1 kwietnia 2015r. Eurolot S.A. odwołuje wszystkie obecnie realizowane połączenia. Dotyczy to również połączenia na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz. Ze zdumieniem przyjmujemy tę informację zwłaszcza, że od 26 stycznia 2015r. Eurolot zwiększył liczbę w/w połączeń. Dzięki temu połączenie stało się bardzo atrakcyjne, co potwierdza wzrost liczby pasażerów.

Miasto Bydgoszcz jest jednym z największych miast w Polsce, zajmuje 8. miejsce pod względem liczby ludności. Bydgoszcz jest liderem gospodarczym województwa. Nasze miasto stanowi ważny ośrodek kulturalny, akademicki, medyczny, wojskowy i sportowy. Połączenie na trasie BZG – WAW – BZG jest niezbędne do zapewnienia rozwoju gospodarczego Bydgoszczy oraz województwa kujawsko – pomorskiego. Dzięki strategicznemu położeniu naszego miasta oraz rozwojowi Portu Lotniczego im. Ignacego Jana Paderewskiego rozwija się także sieć połączeń lotniczych w Polsce.

Radni Miasta Bydgoszczy apelują o dalszą realizację tego połączenia. Możliwym rozwiązaniem jest przejęcie w/w połączenia przez Polskie Linie Lotnicze LOT S.A., wzorem innych połączeń. Można również uwzględnić międzylądowania w Bydgoszczy podczas lotów np. do Szczecina.

Pod głosowanie poddany został projekt Apelu Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie połączenia lotniczego na trasie Bydgoszcz – Warszawa – Bydgoszcz wraz z poprawkami.

Wynik głosowania:

W.66a jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.

Apel został przyjęty.

Ad. pkt. 67

Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25.02.2015 r. do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego w sprawie włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego do tzw. kolei metropolitarnej.

Radny Jakub Mikołajczak zgłosił następujące poprawki do treści apelu:

- w zdaniu „*Rada Miasta Bydgoszczy wyraża oczekiwanie uwzględnienia w tworzonych planach Samorządu Województwa włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego tzw. kolei metropolitalnej*” dopisać „*do programu*”,
- w drugim zdaniu zapisać „*Kcyni*”,
- w ostatnim zdaniu zmienić „*Nakło nad Notecią, Inowrocławia*” na sformułowanie „*tych miejscowości*”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński jako wnioskodawca przyjął powyższe uwagi w formie autopoprawki.

APEL
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 25.02.2015 roku
do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego

Rada Miasta Bydgoszczy wyraża oczekiwanie uwzględnienia w tworzonych planach Samorządu Województwa włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego do programu tzw. kolei metropolitalnej. Wyrażamy oczekiwanie, że zapisana w Regionalnym Programie Operacyjnym rewitalizacja linii kolejowej nr 356 zostanie potraktowana jako jedno z priorytetowych zadań inwestycyjnych wraz z włączeniem do sieci kolei metropolitalnej Nakła nad Notecią, Szubina, Kcyni oraz Inowrocławia. Samorząd Bydgoszczy oczekuje, że przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, uda się wprowadzić zintegrowaną taryfę z bydgoską komunikacją miejską dla podróżujących koleją z tych miejscowości, w podobny sposób jak funkcjonuje to w przypadku BiT City.

Pod głosowanie poddany został projekt Apelu Rady Miasta Bydgoszczy do Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego w sprawie włączenia powiatu nakielskiego oraz inowrocławskiego do tzw. kolei metropolitarnej.

Wynik głosowania:

W.67a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Apel został przyjęty.

Ad. pkt. 64

Informacja Prezydenta Miasta na temat podziału środków finansowych na szkolenia sportowe w 2015 roku

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że jeżeli będzie wolą Radnych to przygotuje informację na piśmie. Obecnie zostały ogłoszone konkursy w ramach kwot zapisanych w budżecie miasta na sport w naszym mieście. Podział środków został dokonany według pewnych reguł, które Miasto zaczyna tworzyć. Należy wyodrębnić cztery obszary. Pierwszy związany jest ze sportami, w których rywalizują dzieci i młodzież. Oddzielnie zostały rozdystrybuowane środki na uprawianie piłki nożnej w mieście. Pozostałe dyscypliny to drugi obszar. Trzeci obszar obejmuje indywidualny sport seniorski na terenie miasta. Czwarty obszar sport drużynowy. Poinformował, iż w dniu wczorajszym powyższe reguły przedstawił, jako kierunek działania podczas posiedzenie Rady Sportu. Dodał, że Przewodniczącym Rady jest Pan Zygfryd Żurawski. Wyjaśnił, że w Radzie Sportu zasiadają przedstawiciele drużyn ekstraklasowych funkcjonujących na terenie Bydgoszczy, przedstawiciele trzech Klubów w sportach indywidualnych, których siła i potencjał w mieście jest największy: wioślarstwo, kajakarstwo, lekka atletyka, dwóch przedstawicieli reprezentujących sport szkolny: szef Szkolnego Związku Sportowego, Dyrektor jednej ze szkół mistrzostwa sportowego oraz Przewodniczący Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miasta. Rada Sportu funkcjonowała również w poprzedniej kadencji. Dodał, że Sekretarzem Rady jest Wicedyrektor Wydziału Edukacji i Sportu. Wyjaśnił, iż jego celem było wprowadzenie jasnych zasad finansowania sportu na terenie miasta. Oddziela sport od rekreacji ruchowej. Sport to jest nastawienie dzieci i młodzieży do wyczynowego uprawiania danej dyscypliny. Sport jest wymierny, poprzez ocenę wyników sportowych. W rywalizacji dzieci i młodzieży zostały wprowadzone przez Ministerstwo Sportu zasady zdobywania punktów od młodzika zaczynającego rywalizację do młodzieżowca włącznie. Stąd zaproponował takie rozwiązania Radzie Sportu, aby na podstawie tychże zdobywanych przez poszczególne Kluby punktów dokonywany był podział dotacji, jako podstawowa reguła. Dochodzą do tego sukcesy, które nie są punktowane przez Ministerstwo tj. zawody rangi mistrzostw świata i europy.

Mając na uwadze, że wprowadzenie rewolucyjnych zmian w kwestii przekazywania środków finansowych mogłoby powodować duże odchylenia od dotychczasowego finansowania, zwrócił się do Rady Sportu, aby obecny poziom finansowania wynosi aż 2/3 z poprzedniego roku. W przyszłym roku byłaby to 1/3. W kolejnym roku miasto będzie kierowało się tylko i wyłącznie wynikiem sportowym przy podziale środków. W ten sposób będzie rozdzielanych 90% środków, które kierowane są do sportu. Dodał, że 10% pozostaje, jako rezerwa. Poinformował, że dyscypliną sportową jaką jest piłka nożna zajmuje się około 10 klubów sportowych. Zaproponował, aby brane były pod uwagę trzy parametry: liczebność dzieci, które są objęte szkoleniem i zostały zgłoszone do

Polskiego Związku Piłki Nożnej, drużyny zgłoszone do różnego rodzaju rozgrywek, wynik sportowy. Piłka nożna jest dyscypliną sportową specyficzną, ponieważ z racji dużej ilości Klubów najtrudniej jest osiągnąć sukces sportowy w postaci np. Mistrzostwa Polski. Ministerstwo prowadzi punktację na poszczególnych szczeblach.

Wyjaśnił, że sport seniorski został podzielony na sport seniorski indywidualny i sport seniorski drużynowy. W ramach sportu seniorskiego indywidualnego zostały zaproponowane rozwiązania oparte o jakość zdobywanych sukcesów sportowych. Dodatkowe kryterium stanowiło dotychczasowe finansowanie, aby nie wprowadzać zbyt dużej rewolucji. Wszyscy muszą do nowego systemu się przystosować. Wynik sportowy będzie decydować o tym ile środków finansowych będzie wydatkowanych. Uważa, że Bydgoszcz jest na tyle silnym sportowo miastem, że interesują nas wyniki sportowe na poziomie III miejsca.

Czwarty, najtrudniejszy obszar to sport drużynowy wyczynowy. Zbudowanie schematu, algorytmu działań jest bardzo trudne. Mistrz Polski w piłce nożnej ma budżet około 80 – 100 mln zł., Mistrz Polski w piłce siatkowej mężczyzn ma budżet około 40 mln zł., Mistrz Polski w piłce siatkowej i koszykówce kobiecej ma budżet około kilkunastu mln zł. W związku z powyższym budowanie schematu zależnego od wyniku sportowego jest trudne. Uważa, że ilość kibiców również powinna być brana pod uwagę. Warunkiem otrzymywania dotacji jest zapis w uchwale spółki seniorskiej podejmowanej na koniec roku, że wypracowany zysk pozostawi na cele statutowe związane ze sportem.

W zakresie sportu seniorskiego przyznane kwoty są na zbliżonym poziomie, a nawet tym samym do poprzedniego. Kluby, które poprawiły swój wynik sportowy otrzymały wyższą kwotę środków finansowych. Podkreślił, iż w dniu wczorajszym Rada Sportu przedstawiła kierunek działań zaakceptowała.

Dodał, że środki publiczne nie są objęte żadną tajemnicą. Informacja o rozstrzygniętych konkursach znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

Radny Łukasz Schreiber poprosił o rozszerzenie informacji w innym dogodnym terminie. Dodał, że Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki nie mogła się w tej sprawie wypowiedzieć.

Zasygnalizował kilka spraw. Dodał, że kwota około 4 mln zł. na szkolenie sportowe od paru lat nie została zmieniona. Zapytał, czy planowane jest zwiększenie tej kwoty? Zauważył, że ilość podmiotów aplikujących o środki również wzrasta. Powoduje to, że kwota dotacji mimo poprawy wyników sportowych się nie zmienia.

Przypomniał, że Prezydent Miasta mówił o przyjęciu kierunku twardych reguł. Rozumie motywację i przesłanki, które za tym stoją. Zaproponował rozważenie możliwości stworzenia odrębnego, mniejszego funduszu. Sport to nie tylko

wyniki. Dodał, że warto zauważyć, iż dany sport jest popularyzowany, niektóre sporty są specyficzne i mają znacznie trudniej.

Zapytał, czy nie warto zasady dotyczącej ilości dzieci zgłoszonych do Polskiego Związku Piłki Nożnej rozszerzyć o inne dyscypliny sportowe?

Poprosił Prezydenta Miasta o rozważenie możliwości wprowadzenia określonego minimum rzędu 4 - 5 tys. zł. dla każdego klubu sportowego przy spełnieniu podstawowych kryteriów.

Przypomniał, że zostały zachowane dotacje na dotychczasowym poziomie. Pojawiła się na przykład nowa dyscyplina tj. sumo. Poinformował, że kwota przeznaczona na wszystkie sekcje szachowe w mieście wynosiła 30 tys. zł. Nastąpił spadek o 40%. Dodał, że MDK Nr 2 nie otrzymał żadnych środków finansowych. Wszystkie Domy Kultury straciły ze swojej puli łącznie 70%.

Poprosił o uwzględnienie uwag.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, iż Bydgoszcz jest wśród miast dużych przekazujących środki na kulturę fizyczną na 5 miejscu w Polsce. Miasto przekazuje na mieszkańca 44,59 zł., na 1 miejscu jest Gdynia – 75 zł., na 26 miejscu jest Poznań – 11,83 zł. Dodał, że na tle innych samorządów miasto przekazuje dużo. Przypomniał, że sport jest brutalny, 0,001 brakująca do brązowego medalu to jest jednak czwarte miejsce, a nie brązowy medal. W sporcie liczy się wynik. Podkreślił, że odróżnia sport od rekreacji i aktywności sportowej. Zachęcił rodziców przy zapisywaniu dzieci na konkretne dyscypliny sportowe, aby przyjrzeć się, który z klubów sportowych osiąga sukces, ponieważ jest wtedy większa szansa, że ich dziecko również osiągnie sukces sportowy, ponieważ jest baza, trenerzy, którzy właściwie młodą osobą pokierują. Są kluby, które od 10 lat szkolą młodzież i nie osiągają żadnych sukcesów. Zaapelował o stawianie na jakość. Miasto nie musi wspierać wszystkich i wszędzie. Dodał, że miasto ma silnie rozbudowany system klas sportowych, w których wspierane są różne dyscypliny sportowe. Dodatkowo przekazywane są granty oświatowe. Miasto tworzy infrastrukturę sportową, rekreacyjną. W sporcie powinny obowiązywać czytelne i czyste zasady – *jest sukces, jest wsparcie*. Pieniądze przekazywane są za efekty.

Radna Grażyna Szabelska stwierdziła, że jest luka w motywowaniu młodych sportowców. Wyjaśniła, że starsi sportowcy mogą ubiegać się o stypendia. Dodała, że kategoria młodzik nie ma takiej możliwości. Podała przykład AZS UKW sekcja szermierki – złota medalistka we florecie, nie ma możliwości, aby ubiegać się o jakikolwiek grant, czy stypendium. Uważa, że należałoby pomyśleć w przyszłości by dzieci do lat 14 mogłyby być nagradzane symbolicznymi stypendiami, nagrodami w postaci chociażby dyplomu.

Radny Łukasz Schreiber przyjął do wiadomości informacje przedstawione przez Prezydenta Miasta. Dodał, że nie negocjował ilości środków przekazywanych przez miasto na kulturę fizyczną. Przypomniał promowane hasło, że Bydgoszcz jest miastem sportu. Rozumie, że nie ma planów podwyższenia kwoty. Poprosił

o przeanalizowanie wyżej postawionych przez siebie propozycji. Zdaje sobie sprawę, że są sporty bardziej prestiżowe, że należy określać kryteria tylko chciałby zaapelować, aby nie zabierać środków małym sekcjom, dla których stanowią one możliwość funkcjonowania. Dodał, że z punktu widzenia budżetu miasta nie są to wysokie środki finansowe. Kluby te mają w swoich szeregach wychowanków Mistrzów Polski.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że Prezydent Miasta zwrócił uwagę jak wysokie środki Bydgoszcz przekazuje na sport. Wielość dyscyplin sportowych powoduje, że należy rozłożyć te środki. Uważa, że Rada Sportu funkcjonuje dobrze.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że Klub, który otrzymuje środki może mieć słabszych i lepszych sportowców. Klub dysponuje tymi środkami. Zaproponuje, aby w przyszłym roku Klub otrzymywał podobnie liczone, ale skumulowane środki na szkolenie od seniora do młodzika, czyli na cały proces szkoleniowy, po to, aby mógł elastycznie nimi zarządzać.

Uważa, że prawo do stypendiów należałoby zmienić to znaczy podnieść wiek, od którego ono przysługuje. Sportowcy w wieku 12 – 13 lat nie powinni otrzymywać pieniędzy. Dodał, że należy dziecko nauczyć, iż sportu nie uprawia się dla pieniędzy, tylko dla własnej satysfakcji, sukcesu.

Radna Grażyna Szabelska uważa, że uściśnięcie ręki przez Prezydenta Miasta Mistrzowi Polski byłoby wystarczającą nagrodą. Zgodziła się, że nie należy finansowo wynagradzać dzieci.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd przypomniał, że od 20 lat uczestniczy w podziale środków. Tradycją było, że Komisje powołane na określone okoliczności dzieliły środki, a prezydenci miasta na przestrzeni lat dokładali jeszcze pieniądze. Nie został wypracowany system, któryby wszystkich zadowolił. Należy dbać o sportowca, który jest 100% medalistą, a w jednym roku mu nie wyjdzie. Nie przekazanie środków przekreśliłoby jego karierę.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński z pełnym uznaniem odniósł się do sportowych sukcesów Radnego Łukasza Schreibera – Mistrza Polski w Szachach. Dziś Radny udowodnił, że jest znakomitym ambasadorem szachów. Wśród radnych są zwolennicy różnych dyscyplin sportu. Przypomniał, że instruktorzy szachów w MDK – ach są opłacani przez miasto i te środki należałoby doliczyć do środków przekazywanych na sekcje sportowe. Poparł wniosek Radnej G. Szabelskiej, aby władze miasta dokonały przeglądu, w którym można by honorować, być może centralnie sportowców w wieku 13 - 14 lat uściskiem ręki Prezydenta Miasta, dyplomem, czy skromną maskotką.

Ad. pkt. 65

Informacja Prezydenta Miasta na temat sytuacji finansowej w klubie sportowym Polonia Bydgoszcz

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że w dniu 24 lutego br. odbyło się 5 – godzinne posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Przypomniał, że sytuacja jest taka sama jak co roku o tej samej porze od wielu lat. Przychody nie są osiągane, a koszty są najczęściej przekraczane. Dodał, że sytuacja jest zła. Poinformował, że Klub Sportowy Polonia przez ostatnie 4 lata otrzymał najwięcej środków finansowych ze wszystkich Klubów w Bydgoszczy. Środki były przekazywane w różnych formach: dokapitalizowania, promocji, dotacji. To jest kwota ponad 16 mln zł. przez 4 lata. Jednocześnie Klub wydał 3 mln zł. kredytu, którego poręczycielem było Miasto. Wyniki finansowe każdego roku są ujemne od miliona złotych do kilku milionów złotych. Od 2011 – 2014 funkcję Prezesa pełniło kolejno pięć osób, czyli średnia mniej niż rok. Przypomniał, iż w listopadzie 2012 r. Miasto wyraziło zgodę na zaciągnięcie kredytu i jego poręczenie w kwocie 2 mln zł. Rok później został przyznany jeszcze milion kredytu za poręczeniem. Wówczas wykonał telefon do Prezydenta Miasta Grudziądz, którego zespół jest w I lidze z pytaniem: ile wynosi budżet Klubu? Prezydent Grudziądz, poinformował, że budżet Klubu wynosi około 3 mln zł. Zaproponował Radnym w budżecie, aby wspierać Klub w Bydgoszczy kwotą 2 mln zł. na tym szczeblu rozgrywek z czego pół miliona miałyby być przeznaczonych na spłacanie kredytu, a 1,5 mln zł. na funkcjonowanie Klubu jako baza do budowania budżetu i funkcjonowania Spółki. W budżecie miasta jest przeznaczona kwota dotacji w kwocie 2 mln zł. na funkcjonowanie w 2015 r. Dotacja może zostać przeznaczona wyłącznie na szkolenie i wydatki ponoszone w 2015 r. Niedobór środków to niedobór środków bieżących oraz zaciągnięte kredyty. Kilkakrotnie miasto pomagało Klubowi.

Teoretycznie można przekazać środki na trzy kierunki działań. Pierwszy to promocja. Należy się jednak zastanowić, czy obecnie Klub Polonia przedstawia wartość promocyjną, medialną. Druga ścieżka to możliwość dokapitalizowania spółki. Zwrócił uwagę, że działa w zakresie kodeksu spółek handlowy, finansów publicznych. Dokapitalizowanie dla miasta jest inwestycją. Nie ma gwarancji, dokumentu potwierdzającego, że to jest dobry biznes dla miasta. Trzecie źródło to możliwość przekazania dotacji. Potrzebujących jest znacznie więcej, niż pieniędzy. W imieniu członków Rady Sportu został zobowiązany do przekazania informacji, iż Rada jest jednomyślna co do kierunku działania i uważa, że przekazanie kolejnych środków nic nie zmieni. Dodał, że jest przeciwnikiem posiadania przez samorząd spółek sportowych. Uważa, że jest to złe rozwiązanie, choć dopuszczone przez prawo. Jest zwolennikiem zbywania tego typu udziałów i niewiązanie się w relacje właścicielskie. Zostało dokonane zbycie udziałów w Klubie Piłkarskim „Zawisza”. Dwa kolejne postępowania w siatkówce i żużlu nie doszły do skutku. Przypomniał, że żużel jest związany z historią sportową naszego miasta. Przedstawiciele Rady Sportu w dniu wczorajszym podczas posiedzenia zapytali: czy za historię zawsze trzeba będzie płacić i miasto będzie niewolnikiem historii? Zadeklarował kontynuację

kierunku, który zapowiedział ponad dwa lata temu tj. coroczne wsparcie dotacją w kwocie 2 mln zł. Dodał, że każdy kto będzie chciał żużel w Bydgoszczy prowadzić, kontynuować, na wsparcie miasta na określonych zasadach będzie mógł liczyć.

Radny Tomasz Puławski stwierdził, że wypowiedź Prezydenta Miasta może zostać przyjęta jako przyznanie się do porażki koncepcji finansowania sportu żużlowego w Bydgoszczy. Spółka ŻKS „Polonia Bydgoszcz” należy do Miasta, które jest odpowiedzialne za to w jakiej kondycji finansowej znajdowała się i znajduje się w tej chwili spółka. Zwrócił szczególną uwagę, żeby z dzisiejszych obrad, z ratusza nie popłynął sygnał, że Spółka przestaje istnieć, ponieważ stała się niewypłacalna, to będzie jednoznaczne, że zbankrutowała koncepcja miasta na wspieranie sportu żużlowego w Bydgoszczy. Uczestniczący Prezes oraz Przewodniczący Rady Nadzorczej w posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, nie przedstawili jasnej i spójnej koncepcji działania Klubu, wyjścia z sytuacji oraz jak zamierzają Spółkę ratować. Spodziewał się, że zostanie przedstawiony plan naprawczy wyjścia z problemów. Jedyńm punktem „planu naprawczego” jest przekazanie kolejnych środków przez miasto. Zachęcił wszystkich, aby nie odwracać się od Polonii. Inne miasta pokazują, że żużel może świetnie się rozwijać, nie musi być sportem niszowym i może być machiną promocyjną dla regionu i miasta. Chciałby, aby taka sytuacja miała też miejsce w Bydgoszczy. W Klubie powinny działać osoby z wizją, które nie boją się podejmować odważnych decyzji. Chciałby dowiedzieć się jaka jest wizja na szkolenie młodzieży? Radni powinni mieć większy dostęp do stanu finansowego Klubu. Dobrą praktyką byłoby przekazywanie raz na kwartał radnym informacji o sytuacji finansowej w Spółce. Zaapelował i poprosił o udzielenie pomocy Klubowi. Zapytał, do kiedy miasto powinno udzielić wsparcia Żużlowemu Klubowi Sportowemu Polonia Bydgoszcz?

Radny Maciej Zegarski poinformował, iż podczas posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki radni nie otrzymali od osób związanych z żużlem recepty na rozwiązanie problemów. Pytał kilkakrotnie o koncepcję, ale nie uzyskał odpowiedzi. Na pytanie o planowany budżet na ten rok uzyskał informację, iż nie planuje się spłaty zobowiązań z lat poprzednich. Nie został zaprezentowany pomysł pozyskania środków finansowych z innych źródeł, niż budżet miasta. Wyjaśnił, że jest to porażka radnych i władz miasta z kilkunastu lat. Działacze sportowi przyzwyczaili się do wspierania ich przez miasto.

Zwrócił uwagę, że sytuacja w żużlu będzie przestrożą dla innych Klubów jak nie należy postępować. Dodał, że prośba działaczy o wsparcie nie była niczym poparta, żadnymi argumentami. Jedyńm argumentem, ale nie wie, czy wystarczającym jest płacenie za historię.

Radny Tomasz Rega przypomniał, że w kadencji 2006 – 2010 rozpoczęły się próby o wsparcie sportu żużlowego. Podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Przewodniczący Rady Nadzorczej oświadczył, że nie ma sobie nic do zarzucenia, ponieważ przekazywał informacje o złej sytuacji finansowej spółki do Urzędu Miasta. Zapytał:

- czy prawdą jest, że władze miasta wiedziały o złej kondycji finansowej spółki?
- czy były podejmowane przez Radę Nadzorczą próby przygotowania planu naprawczego?
- czy była podejmowana w powyższym zakresie inicjatywa przez Radę Nadzorczą?
- czy w związku z brakiem inicjatywy ze strony Rady Nadzorczej nie należało rozważyć zmiany składu osobowego tego organu?

Radna Grażyna Kufel poinformowała, że działacze podczas posiedzenia Komisji nie potrafili przekazać informacji na temat rozwiązania problemu. Zapytała Prezesa o program naprawczy? Nie uzyskała na tak postawione pytanie odpowiedzi. Powyższe pytanie skierowała do Przewodniczącego Rady Nadzorczej. W odpowiedzi uzyskała odpowiedź, że nie jest to jego zadanie. Radni podczas 4 – godzinnej dyskusji nie uzyskali informacji o programie naprawczym. Kibice podczas rozmowy po zakończeniu posiedzenia Komisji mieli podobne odczucia jak radni, byli zniechęceni, oburzeni postawą działaczy. Jednoznacznie wypowiedzieli się, iż te osoby nie powinny reprezentować Klubu Polonia.

Radny Ireneusz Nitkiewicz zgodził się z pytaniem zadany przez Prezydenta Miasta: jak długo miasto ma płacić? Czy ma płacić za historię, za wspomnienia? Należy postawić ultimatum Zarządowi i Radzie Nadzorczej, o ile nie zastanowić się nad zmianami personalnymi. Ultimatum polegałoby na przedstawieniu planu wyjścia z sytuacji. Jest zagrożenie, iż Miasto będzie musiało zobowiązać się w wysokości około 3 mln zł. spłacić. Należy postawić twarde warunki wyjścia z sytuacji.

Radny Rafał Piasecki zauważył, iż Prezydent Miasta powinien postawić wniosek: stop degradacji Klubu. Klub stoi na progu bankructwa, a temu powinien zapobiec Prezydent Miasta. Zapytał, kto za to odpowie?

Radny Maciej Zegarski dodał, że jedyną pozytywną konkluzją z posiedzenia Komisji było, iż każdy kto będzie chciał się żużlem zająć wsparcie od miasta, radnych otrzyma. Radni nie mówią „nie” dyscyplinie sportowej – żużlowi, radni mówią „nie” systemowi myślenia, postępowania.

Radny Stefan Pastuszewski podziękował Prezydentowi Miasta za przedstawienie w sposób spokojny i wieloaspektowy sytuacji żużla w Bydgoszczy. Zgodził się z większością argumentów i ocen. Nie zgodził się z tym, iż żużel bydgoski nie ma wartości promocyjnej. Z uwagi na tradycję, na kojarzenie Bydgoszczy z żużlem ma wartość promocyjną niezależnie od

osiąganych wyników. Przychylił się do oceny Radnego T. Regi. Dodał, że Rada Nadzorcza funkcjonowała w próżni, nie miała oddźwięku we władzach Miasta. Główny udziałowiec spółki winien wykazać większe zainteresowanie. Kilka lat temu odbył rozmowę z jednym z członków Rady Nadzorczej, który powiedział, że nie ma kontaktu z Wiceprezydentem. Uważa, że Radni zbyt mało interesowali się sekcją żużlową. Zaproponował, aby główny udziałowiec (miasto) wraz z działaczami żużlowymi (niekoniecznie członkami Rady Nadzorczej) opracowali program naprawczy i po raz ostatni pomogli finansowo i organizacyjnie. Uważa, że Wydziału Edukacji i Sportu powinien włączyć się w funkcjonowanie spółki.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że może radni się zbyt mocno martwią, może skala zainteresowania kibiców nie jest aż tak duża.

Radny Tomasz Puławski uważa, że przyciągnięcie kibiców byłoby wskazane. Kibice podnieśli, iż w związku z montażem dmuchanych band bydgoski stadion nie oferuje możliwości oglądania zawodów sportowych jeśli chodzi o zasiadanie na łukach. Uważa, że należy pomóc Klubowi nie tylko finansowo, ale należy pomyśleć nad koniecznością modernizacji infrastruktury stadionu w kierunku budowy obiektu wielofunkcyjnego. Doraźna pomoc podejmowana od kilku lat widocznie jest niewystarczająca. Warto byłoby się zastanowić nad powołaniem „okrągłego stołu” dla sportu żużlowego i określenie aspiracji miasta dotyczących tej infrastruktury, tego miejsca.

Radny Mirosław Jamroży stwierdził, że nie ma wizji pozyskiwania sponsorów, ratowania spółki. Przypomniał, że bydgoscy kibice bardzo chcieli, aby w Bydgoszczy pozostał T. Gollob. Dodał, że dla mieszkańców żużel jest bardzo ważny. Jest przeciwnikiem dokładania tylko i wyłącznie środków finansowych. Uważa, że dotychczasowy Prezes stracił wiarygodność. Należy wszystko zacząć od początku, powołać nowe osoby, ale nie rezygnować z żużla.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że dyskusja jest merytoryczna, bardzo poważna. Działacze sportowi chcieli przekonać do pomocy po raz ostatni. Stwierdził, że do sportu wyczynowego kontraktowane są osoby, które osiągną wynik, często niezwiązane z miastem. Siatkarze, koszykarze, piłkarze nie grają w rodzimych klubach. Zdarzają się mecze w lidze angielskiej, gdzie w drużynie Chelsea nie gra żaden Anglik. Taki jest sport. Przypomniał, że 10 lat temu inny podmiot przejął i kontynuował funkcjonowanie żużla. Po raz kolejny zadeklarował wsparcie dla sportu. Zapytał, czy jest w Bydgoszczy inny klub sportowy, który nie ma działaczy społecznych, tylko są pracownicy? Uważa, że w każdym klubie ważną trzon stanowią działacze społeczni.

Na pytanie dotyczące zmian personalnych. Wyjaśnił, że nie ma chętnych do pracy, ogłaszane były konkursy.

W sprawie okrągłego stołu. Wyjaśnił, że odbyła się debata w formie „okrągłego stołu”. Rozmowy zostały przerwane, ponieważ strony nawzajem się obraziły.

Oprócz Miasta udziałowcem jest Bydgoskie Towarzystwo Żuźlowe. Zapytał, czy przez ten czas ze strony BTŻ padła deklaracja o wzięciu odpowiedzialności za Klub? Stwierdził, że nie spotkał się z taką propozycją. Dodał, że nikt nie chce tych funkcji obejmować. Dodatkowo sponsorzy nie chcą przekazywać środków finansowych. Oznacza to, że Miasto ma dodatkowy Wydział w mieście, który nazywa się Polonia Bydgoszcz. Największą wartość stanowią kibice, ponieważ oni tworzą Klub. Należy wziąć pod uwagę, że nie każdy bydgoszczanin jest kibicem żuźla.

Wyjaśnił, że Rada Nadzorcza w imieniu Prezydenta Miasta ma sprawować na bieżąco nadzór finansowy. Rada Nadzorcza może odwołać z funkcji Prezesa Zarządu, jeżeli nie daje rękojmi dobrego zarządzania spółką. Prezydent Miasta wraz z BTŻ może odwołać Radę Nadzorczą. Dodał, że nie jest zwolennikiem angażowania się samorządu w spółki sportowe. Informacje były przekazywane. Poinformował, że w spółce działają osoby, które myślą, że w ratuszu coś się załatwi. Spółka swoją politykę określa w formie uchwał, na Walnych Zgromadzeniach, w planach finansowych.

Przypomniał, że była praktyka dofinansowania grand prix przez Miasto. Miasto ponosiło wszystkie koszty związane z organizacją, a wpływy z biletów zostawały w Polonii. Była to ukryta dotacja. Uważa, że ryzyko leży po stronie podmiotu, który organizuje imprezę. Jeśli zamierza zorganizować przedsięwzięcie na dużą skalę należy ponieść koszty i potem uzyskać przychody. Nie można ciągle oczekiwać, że władze miasta prześlą kolejne środki.

Poprosił o nieprzecenienie roli stadionu. Następuje olbrzymi spadek zainteresowania tą dyscypliną sportu. Kilka lat temu miasta za grand prix płaciły 3 mln 750 tys. zł. za jedną imprezę. Obecnie dwie imprezy tej samej rangi kosztują 500 tys. zł. W meczu o medal stadion był wypełniony w połowie. Na bandach reklamuje się organizator, nie ma zbytu na reklamę. W przypadku takiego spadku inwestowanie w stadion jest nieracjonalne. Mogłoby się okazać, że miasto zbuduje stadion, który niewielu będzie służył. Przypomniał, że Toruń wydał na stadion 120 mln zł. na którym odbywa się 7 spotkań w sezonie.

Radny Stefan Pastuszewski przywołał paralelę historyczną i poinformował, że właściciel majątku powołuje ekonoma, do zarządzania tym, majątkiem. Jeśli ekonom nie zdaje egzaminu to sam właściciel włącza się w zarządzanie majątkiem i zmienia ekonoma. Zaproponował Prezydentowi Miasta, aby zmienić natychmiast Radę Nadzorczą oraz podjąć próbę rozwiązania problemu przy współdziałaniu działaczy, specjalistów z kraju.

Prezydent Miasta Rafał Bruski zaproponował rozwiązanie systemowe, żeby członkowie Rad Nadzorczych w spółkach sportowych byli bez wynagrodzenia.

Radny Łukasz Schreiber przychylił się do pomysłu przedstawionego przez Prezydenta Miasta.

Nie może stwierdzić, że kibice dystansowali się od działaczy. Dodał, że opuścił posiedzenie Komisji 15 minut przed końcem i może wówczas padł taki głos ze strony kibiców.

Przypomniał, że w latach 2007 – 2008, czy 2008 – 2009 jeszcze stadion był zapełniony.

To nie jest pierwszy raz, kiedy podczas obrad Rady Miasta odbywa się dyskusja o Polonii. Już wcześniej miasto dotowało Klub. Powołanie Prezesa leży w gestii władz miasta. Powyższe pokazuje, że decyzje nie były do końca trafione.

Przypomniał, że w Klubie trenuje 15 juniorów - 7 trenuje miniżużel, a tylko 8 zawodników posiada licencje.

Nie wie, czy faktycznie tak było, że nikt nie chciał być Prezesem w ciągu tych ostatnich lat. Prezydent Miasta ma wiedze w tym zakresie.

Zaproponował rozważenie podjęcia przez Miasto próby ostatniej pomocy na nieco innych zasadach. Zasugerował opracowanie programu zaradczego. Zaangażowanie Miasta w próbę znalezienia sponsorów. Spółka nie posiada sponsora strategicznego. Wsparcie Miasta by nie zaszkodziło. Należy przewidzieć w planie, aby korzystając z infrastruktury stadionu odbywały się inne imprezy sportowe, spotkania.

Radny Tomasz Rega zgodził się z Prezydentem Miasta, że działacze społeczni, którzy kochają daną dyscyplinę, klub więcej mogą działać niż osoby pobierające pieniądze. Przypomniał, że działał w Stowarzyszeniu Piłkarskim, w którym nikt nie brał wynagrodzenia. Ponadto był świadkiem, jak poszczególni członkowie przekazywali środki na autokar, napoje dla zawodników.

Radny Tomasz Puławski poinformował, że nie miał na myśli inwestycji za kwotę 120 mln zł. Łódź podjęła decyzję o budowie stadionu żużlowego i wyceniła ją na około 40 mln zł. Uważa, że w Bydgoszczy gdzie mówi się o modernizacji stadionu kwota może być zdecydowanie mniejsza.

Poparł wniosek o rozważenie możliwości powoływania społecznych Rad Nadzorczych. Zapytał, kiedy decyzja w sprawie pomocy Klubowi powinna zapaść? W jakim czasie? Niepewna jest kwestia licencji oraz dopuszczenie drużyny do startów w lidze.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że w dniu dzisiejszym o przyszłości Klubu zadecyduje kartka papieru. Po jednej stronie będzie dług 2,4 mln zł. i zobowiązania, które Klub zaciągnął podpisując umowy z zawodnikami. Po drugiej stronie 1,5 mln zł. Nikt nie zadał pytania, co składa się na tę kwotę? Zaaapelował do Prezydenta Miasta, aby z kierownictwem Klubu zastanowić się, która decyzja będzie bardziej korzystna dla miasta: czy udzielić Klubowi niezbędnego wsparcia, czy może zapłacić 2,4 mln zł. Dodał, że 7 – 8 zawodników ma podpisane umowy cywilno – prawne.

Jednoznacznie zaprzeczył doniesieniom, iż Jan Kulczyk chciał finansować Klub Sportowy Polonia, tylko Miasto nie chciało Jana Kulczyka.

W dniu wczorajszym została zaprezentowana wypowiedź, iż Casinos Poland chciało finansować Klub. Jednocześnie oświadczył, że żadna informacja ze strony Casinos Poland do miasta nie wpłynęła. Odbył telefoniczną rozmowę z jednym z byłych Prezesów Casinos Poland, ale kiedy ten dowiedział się jakie będą zasady finansowania Klubu Polonia Bydgoszcz i jaka będzie jego wypłata, jako Prezesa Klubu to w sposób jednoznaczny zrezygnował z funkcji Prezesa, mówiąc, że go to nie interesuje.

Stwierdził, iż nie można jednoznacznie oceniać Prezesa Andrzeja Polkowskiego, ponieważ w tamtym czasie była to jedyna osoba, która zechciała tę funkcję przyjąć.

Przypomniał, że po „okrągłym stole” było więcej osób, które od Klubu odeszły będąc obrażonymi i zadeklarowały, że więcej środków na żużel w Bydgoszczy nie przekażą.

Wyjaśnił, że kwota 500 tys. zł. na Grand Prix i Drużynowy Puchar Świata była najniższą kwotą jaką kiedykolwiek polskie miasto, czy europejskie z BSA utargowało. Najniższą kwotę, jaką zapłaciła Bydgoszcz za jedną imprezę wynosiła milion złotych, inne miasta płaciły po 2 mln zł.

Poinformował, iż ostatnie spotkanie z działaczami Klubu Polonia odbył na dzień przed swoim odwołaniem z funkcji Wiceprezydenta Miasta, w wolną sobotę o godz. 12⁰⁰ w kwestii dotyczącej Grand Prix.

W kwestii oglądalności, promocji. Wyjaśnił, że Klub Polonia Bydgoszcz w ramach TVP 3 był najchętniej oglądanym zespołem w Polsce, bo tę transmisję oglądało przeszło 200 tys. osób.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że płatności licencyjne powinny być wykonane do końca lutego. Dodał, że po rozstrzygnięciu postępowania, następuje podpisanie umowy, w której zawarte są szczegółowe reguły wydatkowania środków. Jest w stanie przekazać środki na konto Spółki do 28 lutego br. Jednocześnie ustali reguły nadzoru nad środkami. Od rana prowadzi rozmowę z prawnikami, jak prawidłowo zabezpieczyć środki. Rozważana jest możliwość płacenia z konta Miasta rachunków przedstawianych przez Klub. Nie chciałby, aby 1,5 mln zł. zostało zmarnowane.

Ad. pkt. 68

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Marek Gralik przypomniał, że w dniu dzisiejszym radni dowiedzieli się, iż sprzedaż nieruchomości przy ul. Jagiellońskiej 2 była wliczona do puli nieruchomości, które miały przysporzyć miastu wpływy do budżetu z tytułu sprzedaży nieruchomości. Oświadczył, że o powyższej sytuacji nie wiedział w momencie przyjmowania budżetu miasta. Poprosił o wykaz wszystkich nieruchomości, które są własnością miasta, a mają być przekazane do sprzedaży. Poprosił o rozważenie możliwości przeniesienia przystanku tramwajowego i przystanku autobusowego u zbiegu ul. W. Polskiego i Planu 6 – letniego. Przystanki miałyby się znajdować vis - a - vis targowiska „Kapuściska”, po drugiej stronie ronda.

Złożył wniosek o zbudowanie chodnika wraz ze ścieżką rowerową wzdłuż ulicy Toruńskiej, na odcinku od ul. Spornej poprzez ul. Kielecką do ul. Równej. Dodał, że teren jest uczęszczany przez pieszych, ale nie ma w tym miejscu chodnika oraz ścieżki rowerowej.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radna Grażyna Kufel w imieniu mieszkańców poprosiła o zlikwidowanie miejsc do parkowania, które dawniej można było wykupić i namalować kopertę wraz z numerem rejestracyjnym pojazdu, który w tym miejscu parkuje. Zauważyła, że taka sytuacja ma miejsce przy ul. Waryńskiego. Mieszkańcy nazywają takie miejsca „garażami na ulicy”. Poprosiła o wyjaśnienie powyższej sprawy i likwidację takich miejsc.

Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

Radny Stanisław Grodzicki przypomniał, że z końcem 2011 r. przestały obowiązywać uchwały Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie wykupu oraz przekształcenia wieczystego użytkownika we własność z zastosowaniem bonifikat. Zgodnie z tymi już nieobowiązującymi uchwałami mieszkańcy Bydgoszczy, którzy zamieszkiwali w blokach spółdzielczych, we wspólnotach mieszkaniowych, w kamienicach oraz domach jednorodzinnych mogli wykupić bądź przekształcić wieczyste użytkowanie gruntu we własność za 5% wartości. Obecnie istnieje dość skomplikowany system ustalania tychże bonifikat. W związku z powyższym zapytał:

- jaki jest stan formalno – prawny w Bydgoszczy w kwestii udzielania bonifikat przy wykupie gruntów?
- jaka jest podstawa prawna?
- kto może skorzystać z bonifikaty?
- w jakiej wysokości?
- jakiego stanu gruntów bonifikata dotyczy? (po obrysie budynku, czy większy grunt)

Poprosił o przedstawienie informacji o udzieleniu bonifikat w sytuacji wykupu gruntów na poprawę warunków zabudowy.

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Stefan Pastuszewski zapytał:

- jak daleko zawansowana jest budowa mostu na Kanale, przy węźle gen. Maczka? Dodał, że budowa ma zostać zrealizowana ze środków niewygasających.
- jakie wnioski władze Miasta wyciągnęły ze skandalu, jakim było zburzenie młyna przy ul. Elbląskiej 1 bez zgody Konserwatora Zabytków? Dodał, że chodzi o wnioski organizacyjne, aby w przyszłości do takich wypadków nie dochodziło.

Poprosił o odpowiedzi podczas sesji Rady Miasta.

Radny Łukasz Schreiber w związku z informacją, iż w Fordonie ma zostać zainstalowana kamera monitoringu wizyjnego poprosił o jej umiejscowienie przy ul. Sucharskiego w pobliżu Klubu „Hermes”, o co walczą mieszkańcy od 2012 r.

Pozostałe interpelacje w następujących kwestiach zostały zgłoszone na piśmie:

- w sprawie kosztów egzekwowania opłaty targowej,
- w sprawie budowy drogi przy ul. Kromera,
- w sprawie skweru Mariampolskiego.

Interpelacje stanowią załącznik do protokołu.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radny Jarosław Wenderlich przypomniał, że projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu działań na rzecz zrównoważonej energii – plan gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Bydgoszczy na lata 2014 – 2020” został zdjęty z porządku obrad styczniowej sesji RM. Poinformował, iż podczas omawiania projektu uchwały na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska podniósł wiele wątpliwości dotyczących kwestii jego aktualności oraz niektórych zapisów. W czasopiśmie „Przetargi publiczne” z kwietnia 2009 r. został zamieszczony artykuł pod tytułem „Zielone zamówienia publiczne” autorstwa Sebastiana Kowalskiego – Paszko. „Zielone zamówienia publiczne nabrały szczególnego znaczenia w znowelizowanych dyrektywach zamówieniowych (...)”. Zauważył, że podobny zapis został użyty przez firmę Consus w dokumencie zaprezentowanym podczas sesji w styczniu. Dodał, że takich zapożyczeń jest więcej. W publikacji, którą otrzymali radni zostali wymienieni autorzy, nie ma tam mowy o autorze Sebastianie Kowalskim – Paszko. Poprosił, aby pracownicy Urzędu Miasta przeanalizowali projekt dokumentu pod kątem praw autorskich do dokumentacji. Zapytał, czy firma Consus posiadała autorskie prawa majątkowe na określonych polach eksploatacji?

Zapytał, kiedy zostanie zamontowany notatnik na rzeźbie Mariana Rejewskiego? Przypomniał, że 2015 r. jest Rokiem Mariana Rejewskiego.

Radna Agnieszka Bąk wyjaśniła, że otrzymała odpowiedź w sprawie ul. Osada. Dodała, że nie miała na myśli tej części ulicy. Chodzi o ul. Osada, wjazd od ul. Trentowskiego (ul. Osada 1c, 3a, 5c). Wyjaśniła, że ulica nie była

przebudowana i nie znajduje się przy niej znak „*strefa zamieszkania*”. Droga jest bez przejazdu i jest notorycznie zastawiana. Mieszkańcy mają problem, aby wyjechać ze swoich posesji. Poprosiła o ustawienie znaku drogowego: „*droga wjazdowa*” i „*zakaz zatrzymywania*”. Dodała, że ulica jest zaniedbana. Poprosiła o zwrócenie uwagi na chaszcze i nawierzchnię tejże drogi.

Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

Radny Szymon Róg zgłosił interpelacje na piśmie w następujących kwestiach:

- w sprawie harmonogramu równania ulic gruntowych,
- w sprawie oznaczenia drzwi w autobusach Solaris,
- w sprawie uzupełnienia oświetlenia przy ul. Jeżynowej i Porzeczkowej,
- w sprawie oznaczenia wiaduktu kolejowego przy ul. Nakielskiej.

Interpelacje stanowią załącznik do protokołu.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż budynek mieszczący się przy ul. Toruńskiej 54, obok trasy uniwersyteckiej przeznaczony jest do rozbiórki. Dodał, że budynek jest niezabezpieczony, co grozi wypadkiem. Poprosił o szybkie oznakowanie miejsca.

Wyjaśnił, iż odpowiedź, którą otrzymał w sprawie Parku Kochanowskiego nie jest zadowalająca. Poinformował, iż w rejonie ul. Słowackiego, przy której mieści się parking nadal nie ma przejścia dla pieszych. Zaapelował o wyznaczenie drogi dla pieszych wzdłuż ogrodzenia budowy przy parkingu, by piesi nie musieli przechodzić dwukrotnie przez jezdnię chcąc dojść do Filharmonii.

W bulwarze im. Z. Urbaniego w rejonie rzeźby „Trzech Gracji” oberwała się betonowa płyta, a kilka innych płyt jest w bardzo złym stanie technicznym. Poprosił o szybką reakcję ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radny Maciej Zegarski przypomniał o platformie multimedialnej – tablicy informacyjnej w Starym Fordonie dotyczącej projektu rewitalizacji. Mieszkańcy proszą o czytelną informację na temat projektów, które są realizowane.

Radna Grażyna Szabelska złożyła wniosek o zorganizowanie corocznej mini gali – Młodego Sportowca, podsumowującej międzynarodowe i ogólnopolskie sukcesy młodych sportowców oraz symboliczne uhonorowanie medalistów w sporcie dzieci i młodzieży. Dodała, że gala wpisowałaby się w promocję sportu dzieci i młodzieży oraz w promocję Bydgoszczy jako miasta sportu.

Złożyła wniosek, aby wystąpić do Administracji Domów Miejskich z sugestią by w ramach współpracy z nowym najemcą byłej kawiarni artystyczno – literackiej „Węgliszek” zachować ciągłość kulturotwórczej funkcji „Węgliszka” oraz jego artystycznego klimatu poprzez:

- zachowanie nazwy „Węgliszek”,

- przywrócenie poziomu i częstotliwości imprez kulturalnych w „Węgliszku”.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radny Mirosław Jamroży złożył interpelacje w następujących kwestiach:

- w sprawie kanalizacji deszczowej na Placu Kościeleckich,
- w sprawie kanalizacji deszczowej w ul. Saperów,
- w sprawie budowy budynku filii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki.

Interpelacje na piśmie stanowią załącznik do protokołu.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radna Bernadetta Różańska – Majchrzak poprosiła o oznakowanie rond i ulic w centrum miasta w kwestii dotyczącej wyjazdu z miasta w określonym kierunku. Dodała, że przelotowe trasy są oznakowane prawidłowo.

Radny Jakub Mendry przypomniał, że ulica Gersona miała zostać wybudowana w 2012 r., 2013 r. i 2014 r. Ulica do tej pory nie została wybudowana. Poprosił o przedstawienie stanu faktycznego.

Poinformował, iż Sejmik Województwa Kujawsko – Pomorskiego przygotował projekt uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Kujawsko – Pomorskie Województwu Pomorskiemu wykonanie zadań dotyczących rewitalizacji, promocji śródlądowej drogi wodnej E – 70. Zapytał:

- czy i jak ma przebiegać droga wodna przez Bydgoszcz?
- jakie są plany wykorzystania potencjału tej drogi wodnej w naszym regionie i Bydgoszczy?
- jakie korzyści przewidują władze miasta?

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaapelował do Prezydenta Miasta o poważne potraktowanie wniosków przedstawionych przez Radnego J. Mendry. Dodał, że sesja Sejmiku odbywa się w poniedziałek. Powierzenie Województwu Pomorskiemu z jednej strony rewitalizacji, a z drugiej promocji drogi wodnej E – 70 stawia Miasto Bydgoszcz w ciekawym położeniu. Przypomniał, że w Bydgoszczy będzie miała siedzibę instytucja państwowa Związek Zlewni Rzeki Wisły. Dodał, że droga wodna E – 70 biegnie przez wszystkie polskie województwa. Zarządzanie inwestycjami i promocja tej drogi będzie miała miejsce w Gdańsku. Uważa, że jest to wbrew interesom Województwa Kujawsko – Pomorskiego i Miasta Bydgoszczy. Uważa, że interpelację należy skierować do Prezydenta Miasta, aby w dniu jutrzejszym podjął szybkie działania. Ponadto Biuro Rady Miasta winno skierować do Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego informację, że sprawa ta była przedmiotem interpelacji i stanowi istotne wątpliwości co do celowości umieszczenia tego zadania w Województwie Pomorskim.

Poinformował, iż jeden z portali internetowych zamieścił informację w sprawie „dzikich” wysypisk w naszym mieście. Zaproponował, aby władze miasta rozważyły możliwość zorganizowania „zielonego telefonu” i szerokiej

informacji publicznej. Dodał, że są szanse finansowe na likwidację „dzikich” wysypisk śmieci.

Zaapelował do Prezydenta Miasta, aby kwestia dotycząca nowej siedziby dla Straży Miejskiej znalazła należyty priorytet.

Ad. pkt. 69

Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Niedźwiecki w kwestii budynku przy ul. Elbląskiej. Wyjaśnił, że z punktu widzenia prawa budynek nie był zabytkowym magazynem. Dodał, że decyzje administracyjne podejmuje się w oparciu o stan prawny. Ponadto zobowiązał Wydział Administracji Budowlanej, aby przy współpracy z Konserwatorem Zabytków ustalił komunikację wewnątrz ratusza, aby do podobnych sytuacji nie dochodziło. Ma na myśli obiekty, które nie są zabytkami, ale przedstawiają wartość. Ponadto zlecił zbadanie prawnych instrumentów ochrony zanim budynek trafi do rejestru zabytków. Poinformował, że wnioski zostaną przedstawione po zakończeniu prac.

Zastępca Prezydenta Miasta Mirosław Kozłowicz w kwestii dotrzymania terminów inwestycji jaką jest przeprawa przez Kanał, poinformował, iż w dniu dzisiejszym Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej zawiadomił, że nie ma zagrożenia wykonania terminu dla tej inwestycji. Obecnie trwają prace przebrojeniowe.

Radny Stefan Pastuszewski z informacji, które uzyskał wynikało, iż wykonawca chciał zmienić projekt, czy nawet umowę poprzetargową. Zapytał, czy powyższa sytuacja miała miejsce?

Zastępca Prezydenta Miasta Mirosław Kozłowicz przyznał, że taka sytuacja miała miejsce. Pełnił wówczas funkcję Dyrektora ZDMiKP. Przeprojektowanie dotyczyło tylko instalacji podziemnych.

Ad. pkt. 70

Komunikaty

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaapelował do poszczególnych Klubów Radnych o wytypowanie kandydatów do Medalu

Kazimierza Wielkiego za zasługi dla Miasta Bydgoszczy. Dodał, że Medale zostaną wręczone podczas uroczystej sesji Rady Miasta zwołanej z okazji urodzin Miasta Bydgoszczy w miesiącu kwietniu.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął VIII sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska